

Wydawa x dublałów
 Bli. Publ. ... 1. V ...

Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Cena numeru 1 złoty.

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

Rok XIV.

WARSZAWA, 18 WRZEŚNIA 1932 R.

Nr. 38

DRUKI I URZĄDZENIA MELDUNKOWE.

CENNIK

Wzór 1	zgłoszenie zamieszkalna	100 sztuk	Zł.	0.90	Wzór 10	Hotelowa książka meldunk.	50 ark.	100 kart	Zł.	4.50	
2	zmiiany miejsca zamieszkania	1.10	10	100 ..	200	8.25	
3	karta zameldowania	1.—	10a	Lista osób przebywających	100 sztuk	2.25	
4	.. wymeldowania	1.10	11	Ankieta A	100 sztuk	0.80	
3a	Karta zameldow. dla cudzoziemców	1.10	11a	Arkusze zbiorczy do ankiety A.	wzór 11	100 sztuk	..	2.25	
4a	Karta wymeldow.	1.20	12	Ankieta B	100	0.90	
5	Karta meldunkowa dla osób podleg. powsz. obow. wojskowemu	0.80	13	Karta zameldowania dla hoteli (Dz. U. P. P. 20.V 31 r. Nr. 47 poz. 409)	100 sztuk	1.—	
6	Rejestr mieszkańców luźne arkusze	.. arkuszy	..	20.—	14	Karta wymeldowania	100	1.20	
6a	Skorowidz do rejestru mieszkańców (okólnik M. S. W. Nr. 65 25.IV.-31 r. poz. 13)	11.—	A.	Dowód zmiany miejsca zamieszkania	100 ark.	4.50	
7	Karta rodzinna	.. sztuk	..	10.—	B.	Dowód zamieszkania	100 sztuk	2.40	
8	Rejestr osób przyb. do gminy (luźne ark.)	.. arkuszy	..	6.—	C.	Zawładomienie	100	2.40	
	W stanie zbroszurowanym 24 ark.	1 zeszyt	..	2.—	D.	Zawładomienie pół arkusza	100	2.25	
	w formie księgi oprawn. w płótno 50 ark.	(100 kart)	..	7.90	E.	Ponaglenie pół arkusza	100	2.25	
	75 ..	150	10.50		Domowe księgi meldunkowa § 2 Instr. M. S. W. po	15 ark.	30 kart	..	2.—	
	100 ..	200	13.50			25 ..	50	3.—	
	125 ..	250	15.50			50 ..	100	4.95	
	150 ..	300	17.50			100 ..	200	8.50	
									zeszyt 12 ..	24 karty ..	1.20
8a	Rejestr dla osób opuszcz. gm. (luźne ark.)	100 ark.	..	6.—		Kazimierz Szczepański. Ankieta rejestracyjna ludności wskazówki w jej przeprowadzeniu	1 egz.	0.30	
	w formie zbroszurowanej	24 arkusze	1 zeszyt	..	2.—	B. Brodowski. „Rejestry mieszkańców i meldunki w Polsce” podręcznik	1 egz.	6.30	
	Księga oprawn. w płótno po	50 ark.	100 kart	..	7.90	K. Tokarski. „Wskazówki dla meldujących się”	1	0.60	
	75 ..	150	10.50		Kartoteka podwójna dla wzorów 1, 2, 3, 4, 1a, 2a, 3a, 4a. 11 i 12 oraz 13 i 14	1 sztuka	16.—	
	100 ..	200	13.50		Kartoteka do karty rodzinnej (wzrost 7) i dokumentów metrykalnych na 1500 kart	35.—	
	125 ..	250	15.50		Kartoteka pojedyncza bez zamknięcia	1 sztuka	8.—	
	150 ..	300	17.50		Palec gumowy	1 sztuka	0.65	
UWAGA:	Wszystkie księgi oprawn. wzoru 8 i 8a, jak wyżej podano, oprawn. nie w płótno ale w papier, imitację płótna, 1 zł. taniej na każdym egzemplarzu.					Koperta do dokumentów metrykalnych i innych	za 100 sztuk	8.50	
Wzór 9	Rejestr domów luźne arkusze	100 arkuszy	Zł.	4.50							
	zbroszurowane 12 arkuszy w jeden zeszyt	0.80							
	w formie księgi oprawn. po	25 ark. (50 kart)	..	3.—							
	50 ..	100	4.50							
	75 ..	150	6.—							
	100 ..	200	8.25							

We wszystkich sprawach wątpliwych, jak ogłaszaliśmy w swoim czasie, udzielamy wyczerpujących fachowych objaśnień i informacji.

Do cen podanych doliczamy faktyczne koszty ekspedycji i porta.

Zamówienia kierować pod adresem:

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY Sp. z o. o. w Warszawie, Warszawa, ul. Śto-Krzyska 13.

CENTRALA WĘGLOWA

BIELSKO — ŚLĄSK
 UL. JAGIELLOŃSKA 9.

Dostawa węgla i koksu dla Urzędów
 Państwowych i Komunalnych oraz
 Instytucji Społecznych

PO ORYGINALNYCH CENACH
 KOPALNIANYCH.

Z A D A C Ć O F E R T Y.

*Kupujcie
 wyroby krajowe!*

W związku z instrukcją Ministrów: Skarbu, Spraw Wewnętrznych, Spraw Zagranicznych, Spraw Wojskowych, Sprawiedliwości, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Rolnictwa, Reform Rolnych, Przemysłu i Handlu, Komunikacji, Pracy i Opieki Społecznej oraz Poczt i Telegrafów z dn. 23/VII 1932 r., zamieszczoną w Nr. 169 Monitora Polskiego, z dn. 26/VII 1932 r. podjęliśmy nakład druków przewidzianych wzmiankowaną instrukcją — wzory 1, 2, 3 i 4. Wszystkie druki posiadamy stale na składzie i prosimy wszystkie Instytucje komunalne o łaskawe nadsyłanie zamówień do Samorządowego Instytutu Wydawniczego sp. z o. o. w Warszawie, Śto Krzyska 13.

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY
Sp. z o. o. w Warszawie

Ogłoszone w Dzienniku Ustaw Nr. 60 prawo o wykroczeniach wchodzi w życie już 1 września 1932 r. Wspomniane prawo, stanowiące kodyfikację wykroczeń objętych dotąd dzielnicowymi Kodeksami Karnymi, oddaje orzecznictwo karne w sprawach wykroczeń władzom administracyjnym. Prawo to, będąc zbudowane na wzór Kodeksu Karnego, będzie wymagało całego szeregu instrukcyj, okólników, a może nawet pewnego przeszkolenia referentów karnych.

Niezbędny w tej mierze „Podręcznik prawa o wykroczeniach, wraz z postępowaniem karnem administracyjnym”, opracowany szczegółowo przez T. Jankowskiego, delegata Min. Spraw Wewn. do sekcji prawa karnego Komisji Kodyfikacyjnej, oraz St. Przestrzelskiego, radcy Min. Spraw Wewn., i zalecony do użytku władz państwowych i samorządowych, przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem z dnia 25 lipca Nr. Pres. 1432/24, ukaże się w czasie najbliższym w nakładzie Samorządowego Instytutu Wydawniczego sp. z o. o. w Warszawie.

Książka „Podręcznik prawa o wykroczeniach wraz z postępowaniem karnem administracyjnym” winna znaleźć się w każdym starostwie, gminie wiejskiej i miejskiej, w komendach policji państwowej oraz w urzędach wojewódzkich.

Cena egz. 6 zł. Przy zamówieniach ponad 10 egzemplarzy — 5 zł. Ceny bez przesyłki. Zamówienia kierować do

**SAMORZĄDOWEGO INSTYTUTU WYDAWNICZEGO
SP. Z O. O. W WARSZAWIE, UL. ŚWIĘTOKRZYSKA 13.**

TYMCZASOWY WYDZIAŁ POWIATOWY W TARNOWIE

o g ł a s z a K O N K U R S

na stanowisko Inspektora Samorządu Gminnego.

Pobory według IX względnie VIII — VII grupy upos. z ewent. przyzn. dodatkami.

Posada zostanie nadaną prowizorycznie na czas nieokreślony, a po roku nienagannej służby może nastąpić stabilizacja za zezwoleniem Władz nadzorczych.

Wymagane kwalifikacje: obywatelstwo polskie, nieprzekroczony 40 rok życia, świadectwo zdrowia, wykształcenie wyższe, a to: ukończone studia prawnicze względnie dyplomy uczelni wyższych, poświęconych studjom ekonomicznym i naukom społecznym, oraz conajmniej 2 letnia praktyka samorządowa i nieskazitelna przeszłość.

Podania z odpisami świadectw szkolnych i dokumentów wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem należy wnieść do Tymczasowego Wydziału Powiatowego w Tarnowie do dnia 25 października 1932 r.

Posada do objęcia najwcześniej w dniu 1 grudnia 1932 roku.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Tymcz. Wydz. Pow. (—) Dr. Döllinger Starosta powiatowy.

czas 13458/14/38

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

PRENUMERATA KWARTALNA
10 ZŁOTYCH.

NUMER POJEDYŃCZY 1 ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 1520

REDAKCJA
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 81 a
TELEFON 9-66-06.

ADMINISTRACJA
WARSZAWA, ŚW. KRZYSKA 13 m. 15
TELEFON 442-63.

Ceny ogłoszeń: Wolne miejsce na pierwszej str. okładki lub strona w tekście: 450 zł. — 1/2 str. 225 zł. — 3/4 str. 112 zł. 50 gr. Poza tekstem za stronę: 300 zł. — 1/2 str. 150 zł., 1/4 str. 75 zł. Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia instytucji komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji o 25% taniej) za str. 200 zł. 1/2 str. 100 zł. — 1/4 str. 50 zł.

Redaktor — Dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński.

Komitet Redakcyjny: Aleksander Bogusławski, Henryk Le Brun, Wacław Gajewski, Władysław Korsak.

ROK XIV.

WARSZAWA, 18 WRZEŚNIA 1932 r.

Nr. 38

TREŚĆ Nr. 38: Kontrola zużycia subwencji komunalnych — *M. Jaroszyński*. Regionalizm kulturalny — *S. M. Drogi* a komasacja gruntów na kresach wschodnich — *Inż. B. Wasilewski*. Sprawy bieżące. Wiadomości zagraniczne. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Komunikaty.

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY POSIADA NA SKŁADZIE
WSZYSTKIE DRUKI EGZEKUCYJNE.

Kontrola zużycia subwencji komunalnych

Związki komunalne zużytkowują swoje dochody, które w olbrzymiej większości czerpią z wpływów podatkowych, nietylko w swojej bezpośredniej gospodarce. Pewną ich część bowiem, różną w poszczególnych związkach, ale bądźco bądź w skali ogólnopństwowej znaczną, przeznaczają na pomoc dla instytucji innych, formalnie stojących poza samorządem terytorjalnym.

Dwa są, zdaniem mojem, zasadniczo różne typy pomocy finansowej, jakiej związki komunalne udzielają obcym instytucjom.

Typ pierwszy, to subwencjonowanie instytucji przeważnie lokalnych, pracujących na terenie działania związku komunalnego i to pracujących w zakresie ogólnych zadań tego związku. Subwencja, udzielona takiej instytucji, posiada z reguły charakter wyręczenia się związku komunalnego w wypełnianiu jego t. j. tego związku zadań odrębnymi instytucjami. Fundusze komunalne zużywa się tedy w danym wypadku z reguły na wypełnianie właściwych zadań danego związku, lecz zadania te realizuje się pośrednio, przy pomocy instytucji formalnie odrębnej od samorządu. Tu należą subwencje, udzielane najczęściej na ściśle określone cele takim instytucjom, jak rada szkolna, powiatowa, towarzystwa rolnicze, instytucje opieki społecznej, towarzystwa oświatowe i t. d.

Drugi typ pomocy, udzielanej przez samorząd instytucjom obcym, to subwencje, przeznaczone na cele ogólne, ogólnopństwowe, ogólnonarodowe i t. p. Tu już z reguły nie może być mowy o bezpośrednim

związku między właściwymi zadaniami samorządu miejscowego, a zużyciem funduszy komunalnych w formie subwencji. Toteż o ile pierwszy typ udzielania pomocy należy uznać często w konkretnych warunkach danej jednostki samorządu za zupełnie racjonalny, o tyle pomoc drugiego rodzaju może być z reguły uzasadniona tylko wtedy, jeśli stan finansowy związku komunalnego jest na tyle dobry, iż po zaspokojeniu potrzeb, które jako swoje właściwe zadania samorząd powinien zaspokoić, pozostaną jeszcze wolne środki na różne pożyteczne przedsięwzięcia o charakterze ogólnym. Albowiem nie wolno zapominać, że samorząd jest powołany do zaspakajania potrzeb kulturalnych i gospodarczych mieszkańców swego terytorjum, a nie do popierania wszelkich dobrych i pięknych celów ogólnospołecznych.

Lecz nie o tem chcę mówić w tej chwili. Przypuśćmy, że udzielenie subwencji lub innego rodzaju pomocy materialnej obcej instytucji jest uzasadnione ze względu na cel, dla którego to uczyniono. Chodzi jednak o kontrolę należytego zużycia pomocy, pochodzącej przecież ze świadczeń przymusowych ludności.

Każdy grosz, wydany przez samorząd w gospodarce własnej, podlega wszechstronnej kontroli. Wydanie go kontroluje urzędnik komunalny w zakresie swoich służbowych obowiązków, kontroluje wydział powiatowy, komisja rewizyjna, sejmik, władza nadzorcza.

Sposób prowadzenia rachunków komunalnych

W-1749/78/179

regulują szczegółowe przepisy prawne. Wreszcie dla tem skuteczniejszej kontroli powołuje się rzeczoznawców z zewnątrz związków komunalnych, a przez publiczność posiedzeń organów stanowiących, na których uchwała się budżet i zamknięcie rachunkowe, daje się, przynajmniej w pewnym stopniu, także poszczególnemu płatnikowi podatku możliwość sprawowania kontroli nad gospodarką komunalną. Tę wielostronność kontroli wydatkowania grosza publicznego uznają wszyscy za konieczną i niepodlegającą dyskusji. Więcej nawet, szczególnie w okresach kryzysów, jak obecnie, dają się słyszeć głosy, które nawołują do wzmożenia kontroli. A wszystko to dlatego, że chodzi o fundusze zebrane w drodze przymusu podatkowego, a więc tym sposobem, który oddziałują w stopniu bardzo wydatnym nie tylko na warsztat pracy jednostki, lecz i na całość stosunków gospodarczych w kraju.

Jakżeż jednak wygląda kontrola wydatkowania tej części środków komunalnych, które pochodzą z tego samego źródła, t. j. z dochodu społecznego i są zebrane również w drodze przymusu podatkowego, których związek komunalny nie przerabia bezpośrednio w swoim gospodarstwie, lecz oddaje je do dyspozycji obcym instytucjom z tytułu różnego rodzaju subwencji? Powiedzmy otwarcie: kontrola jest bardzo luźna, nieuregulowana, przypadkowa, albo nawet niema jej wcale.

Przy zabiegach o subwencję zainteresowana instytucja przedkłada zazwyczaj (albo i nie) sprawozdanie ze swej działalności, które zazwyczaj więcej jest propagandą celów instytucji, niż sprawozdaniem w ścisłym tego słowa znaczeniu. To samo mniej więcej dzieje się, gdy instytucja składa sprawozdanie ze zużycia subwencji i zazwyczaj zabiega o nowe zasiłki. W najlepszym razie sprawozdań tych, ogólnikowo zreferowanych, wysłucha organ stanowiący związku komunalnego przed uchwaleniem nowego budżetu. Władza nadzorcza niekiedy przy zatwierdzeniu budżetu interesuje się kwestją, komu i na co udziela się subwencji, nie interesuje się natomiast z reguły zużyciem subwencji, ani też nie ma prawnej możliwości skontrolowania wydatkowania tej części funduszy komunalnych.

Powie ktoś jednak, że decydującym jest moment zaufania do instytucji subwencionowanej. Ale na czym ma się owo zaufanie opierać, skoro brak ścisłych i należycie skontrolowanych danych, na jakich możnaby je budować? Zresztą argument zaufania może być wystarczający, o ile chodzi o fundusze złożone dobrowolnie: masz zaufanie, to płac, a nie masz go — możesz nie płacić. W danym wypadku chodzi wszelako o fundusze zebrane drogą przymusu. Operując argumentem zaufania, możnaby uzasadnić brak kontroli także w bezpośredniej gospodarce komunalnej: ludność wybrała członków organów komunalnych, widocznie więc ma do nich zaufanie, więc kontrola zbędna. Byłoby to przecież doprowadzeniem rozumowania do absurdu.

Tak, jak jest, jest źle. Nie waham się powiedzieć, że brak norm obowiązujących i wyrobionej praktyki w zakresie kontroli funduszy publicznych, oddanych do dyspozycji obcym instytucjom, jest tą dużą luką,

którą wycieka bez należytej kontroli znaczna część komunalnych środków podatkowych.

Lukę trzeba jaknajrychlej wypełnić i stworzyć brakujące normy obowiązujące. Wyobrażam je sobie mniej więcej tak:

1. Każda instytucja, korzystająca z pomocy materialnej związku komunalnego, winna być obowiązana do złożenia sprawozdania organom tegoż związku.

2. Jeżeli subwencji udzielono na oznaczony cel, sprawozdanie winno wykazywać użycie pomocy zgodnie z celem i powinno być poparte dowodami.

3. Jeżeli pomoc, udzielona przez związek komunalny jest znaczna w porównaniu z własnymi środkami subwencionowanej instytucji — np. przekracza 25% ogółu środków, jakimi dysponuje subwencionowana instytucja — w takim razie ta ostatnia powinna być obowiązana nie tylko do złożenia sprawozdania ze swej działalności, ale także do przedstawienia formalnego zamknięcia rachunkowego.

4. Warunkiem wstawienia do budżetu subwencji na nowy rok budżetowy winno być złożenie sprawozdania z użycia poprzedniej subwencji względnie także zamknięcia rachunkowego. Przed uchwaleniem budżetu organ stanowiący związku komunalnego winien się wypowiedzieć w formie uchwały, czy sprawozdanie uznaje za dostateczne. W braku sprawozdania lub uchwały o przyjęciu sprawozdania przez organ stanowiący — władza nadzorcza przy zatwierdzeniu budżetu winna mieć obowiązek skreślenia subwencji.

5. W wypadku udzielenia subwencji na oznaczony cel lub jeżeli subwencja jest znaczna w porównaniu z własnymi środkami instytucji (przekracza np. 25%) — organa związku komunalnego powinny mieć prawo przeprowadzenia kontroli faktycznej na miejscu w biurach i urządzeniach subwencionowanej instytucji. Takie samo prawo winno służyć władzy nadzorczej.

6. Jeżeli znaczna część funduszy danej instytucji — np. więcej, niż 25% ogółu jej funduszy — pochodzi z zasiłków różnych związków komunalnych, w takim razie Minister Spraw Wewnętrznych i Minister Skarbu winni roztoczyć specjalny nadzór nad taką instytucją. Nadzór polegałby na żądaniu sprawozdań z działalności i zamknięć rachunkowych oraz na przeprowadzaniu kontroli faktycznej na miejscu.

Instytucje społeczne winny zasadniczo czerpać środki na realizację swych celów ze świadczeń dobrowolnych obywateli. Ma to olbrzymie znaczenie wychowawcze. Nie zawsze jest jednak możliwe. Ale jeżeli — czy to z konieczności, czy dlatego, że tak jest łatwiej i wygodniej — instytucja społeczna ucieka się do pomocy z pieniędzy podatkowych, to musi ponieść wszelkie konsekwencje. Albowiem pieniądz podatkowy — właśnie dlatego, że ściągana się go przymusowo — musi być traktowany jednakowo bez względu na to, czy wydaje się go w gospodarstwie własnym związku publiczno - prawnego, czy też za pośrednictwem instytucji społecznych.

M. Jaroszyński.

Regjonalizm kulturalny

Zagadnienie, które chciałbym tu pokrótce porużyć, pojawia się dość często w publicystyce polskiej, a nawet w wydawnictwach naukowych czy pół-naukowych, znajdując szczerych entuzjastów, jak i sceptyków. Rozszerzyło się nawet na sferę zagadnień politycznych, czy w gorszym wypadku stawało się narzędziem gry politycznej. Dziś „moda“ na regjonalizm nieco ucichła z powodów właściwych z jednej strony każdej modzie, a z drugiej wobec szeregu pilniejszych i bliższych codzienności zagadnień. Moda przeszła, ale nic na swej wadze nie stracił problem sam, raczej w świetle coraz nowych zjawisk nabierając cech sprawy pilnej, żywej.

W hierarchii zagadnień dotyczących kultury polskiej eksponowane stanowisko zajął regjonalizm przede wszystkim dzięki Witkiewiczowi, zamiłowanemu w pięknie Podhala, żeromskiemu, piewcy świętokrzyskiej „Puszczy Jodłowej“, wreszcie Orkanowi — autorowi wybitnie poetyckiej koncepcji związku ziem. Dzięki nim dominuje pierwiastek emocjonalny, sentymentalnej historii czy sentymentalnej geografii, racje rozumowe przesłaniając, lub utrudniając ich powstanie. I dziś przecież regjonalizm najsilniej objawia się w zjawiskach artystyczno - literackich, co zresztą całkowicie jest uzasadnione jego źródłem i istotą.

Próby rozszerzenia zasięgu są nieliczne i nie zwracające na siebie większej uwagi, choć niewątpliwie są celowe i potrzebne. Nawet badania etnograficzne, będące jednym z najpoważniejszych przedmiotów regjonalizmu, traktowane są często jako materiał, surowiec dla twórczości artystycznej. Gorzej, jeśli nie całkiem źle, nieuczciwie bywa, jeśli regjonalizm traktuje się tak, jak egzotyki, ku ucieście wielkich miast, pożytkując poważne wartości kulturalne. Bowiernie trzeba sobie zdać sprawę z faktu, że regjonalizm poważnie pojęty, jest ruchem, mogącym przynieść duże wartości kulturze polskiej. W czymże tkwią owe jego wartości?

Podstawą regjonalizmu jest historyczna, etnograficzna, nawet geograficzna odrębność poszczególnych ziem. Są to niejako „małe ojczyzny“, posiadające swoje dzieje, swoich bohaterów, swój „mały naród“, obyczaj inny, inne słownictwo. „Małe ojczyzny“, pomagające umysłom słabszym dojść do pojęcia „dużej“ ojczyzny.

Dziś jednak prąd niwelacyjny zagraża poważnie tym odrębnościom, a co ważniejsze zagraża samej kulturze polskiej. Standaryzacja jest dziś nie tylko programem hasłem produkcji i wymiany, ale stającą się rzeczywistością kulturalną. Odbywa się powolne wyniszczanie odrębności, wielorakiego, niemniej wszakże tworzącego zwartą całość bogactwa na rzecz typowych wszędzie, nieciekawych przeto form. Jeśli chodzi o nas, rzeczy te są tem smutniejsze, że nie należy oczekiwać, byśmy byli twórcami owych kosmopolitycznych typów, ale raczej ich konsumentami, czy lokalnymi dystrybutorami. Parafrazując słowa Orkana, niwelacja doprowadziłaby do tego, że nie byłoby w Polsce górala, kurpia, kaszuba, ślązaka, natomiast bliżej nieokreślony co do orygi-

nalnych cech obywatel państwa polskiego, wzorowany na standardzie powszechnym.

Obrona odrębności kulturalnych w ich czystej, pierwotnej formie jest dziś bardzo trudną, lub w wielu wypadkach całkiem niemożliwą, a niewłaściwie po doktrynersku prowadzona, nawet szkodliwa. W omawianej sprawie nie chodzi o zatrzymanie w pewnym punkcie biegu historii, stabilizację stosunków kulturalnych na określonym poziomie, ale właśnie o rozwój, posługujący się rodzimym surowcem, którego mamy dostateczną ilość i w dostatecznej jakości. Jeśli do tego dodamy „regionalną historię“, tradycję lokalną, pietyzm dla najbliższej przeszłości, tak skutecznie wprowadzający drogę prostą do historii całego narodu, otrzymamy elementy najbardziej istotne dla omawianego zagadnienia, mogące stać się poważnym czynnikiem każdej rzetelnej pracy obywatelsko - oświatowej. Odpowiednie posługiwanie się temi elementami jest jednym z zasadniczych czynników skuteczności akcji oświatowej, która do swych zadań czołowych powinna zaliczyć opiekę nad sztuką ludową, czy wogóle przejawami twórczości ludowej w każdej dziedzinie, zakładanie muzeów regionalnych, czasopiśmiennictwo regionalne, ochrona zabytków przyrody i dzieł przeszłości, pamiątek narodowych.

Z zagadnieniem regjonalizmu w sposób wyżej postawiony łączy się ściśle zagadnienie ośrodków dyspozycji kulturalnej. Czy wobec postępującej koncentracji w dziedzinie gospodarczej należy również oczekiwać powolnego zmniejszenia się ilości ośrodków kulturalnego promieniowania? Gdyby brać za materiał do odpowiedzi obecne stosunki polskie, należałoby raczej odpowiedzieć twierdząco: prowincja nasza powoli cofa się przed dominującymi wpływami kulturalnymi stolicy. Stan ten, rzecz oczywista, musi budzić poważne obawy i próby przeciwdziałania.

Należy przeprowadzić tu dystynkcję, wpływającą z wyżej postawionych założeń. Dystynkcję, którą moglibyśmy sformułować z pomocą pojęć zaczerpniętych z nauki administracji — z zastrzeżeniem ułomności, jakie przynosi każda analogia: mianowicie chodzi o odróżnienie decentralizacji od dekoncentracji kulturalnej. Regjonalizm daje się zestawzić raczej z decentralizacją kulturalną: jest to tworzenie nowych ośrodków dyspozycji kulturalnej, ale w oparciu o elementy kulturalne lokalne, gdy natomiast dekoncentracja — to również nowe ośrodki, ale nie pochodzące w pierwszej linii z danej ziemi, to raczej oddziały tej samej instytucji centralnej. Obie formy tworzenia centrów kulturalnych są równorzędne i silnie ze sobą zazębiające się: umiejętne ich łączenie, rozmieszczenie i rozbudowa jest jednym z poważniejszych zagadnień naszej kultury. Im więcej takich silnych centrów, tem głębsze i dalsze przenikanie kultury, tem bliższa chwila zniwelowania rażącej różnicy w poziomie kulturalnym między poszczególnymi ziemiami.

Często spotykało się zarzut, że regjonalizm może przyczynić się do utrzymania różnic dzielnicowych, czy do rozbijania jedności państwowo - narodowej. Już dziś obserwujemy zjawisko tworzenia się „dziel-

nic“, „prowincyj“, czy „ziem“ z przekroczeniem granic zaborczych na zasadzie naturalnych, historycznych, kulturalno-etnograficznych przesłanek. W tem przesuwaniu się granic „ziem“ pomocną będzie niewątpliwie unifikacja prawa karnego, cywilnego oraz nowy podział administracyjny państwa, dostosowany do naturalnie wytworzonych ośrodków dyspozycji kulturalnej i gospodarczej. Granice zaborcze powoli zacierają się, a tworzyć się będą odnowione, przystosowane do nowych warunków, oparte na naturalnych założeniach kompleksy, przeciwstawione i przekreślające sztuczne podziały.

Co do drugiego zarzutu, dotyczącego rzekomego rozbijania jedności narodowej — przytoczę charakterystyczny przykład z Francji, gdzie regionalizm jest bardzo silnie zakorzeniony na prowincji. Francuski integralny nacjonalizm, głoszący hasła monarchistyczne, antydemokratyczne, antyliberalne, z pozorów więc antyspołeczny, w dziedzinie kulturalnej, która u niego jest głęboko przeorana i opracowana, głosi hasła regionalizmu głównie za sprawą swego duchowego przywódcy Ch. Maurrasa, zamiłowanego w pięknie Prowansalji. Każdy myślący zdaje sobie przecież sprawę z faktu, że bogactwo kulturalne to nie szara, jednostajna, równa płaszczyzna, ale wielość elementów składających się na harmonijną całość.

U nas regionalizm nie stał się jeszcze ruchem masowym. Opiera się przede wszystkim na inicjatywie społecznej, co zresztą powinno być uznane za zasadę. Znajduje entuzjastów, takich np. jak Chętnikowie, utrzymujący pierwsze w Polsce muzeum kurpiowskie. Wiele samorządów utrzymuje muzea krajoznawcze, gdzieindziej znów spotyka się z życzliwą opieką przemysł ludowy, wreszcie szereg większych miast w Polsce ufundowało nagrody artystyczno-li-

terackie. Obudził się Śląsk, wydając szereg pięknych, własnych dzieł literackich i talentów. Przedewszystkiem zaś piękna Kielecczyzna związała ze sobą mocno szereg nazwisk i dzieł, będących chlubą literatury polskiej, i wnoszących wiele do skarbcza narodowej kultury. Zawsze jednak przodować będzie Podhale. Dziś znowu podhalańska muzyka za sprawą Szymanowskiego, jak dawniej Mazury za sprawą Szopena, podnosi się na miejsce, należne jej oddawna. Dużą rolę miałyby też do spełnienia młodzież akademicka przez swe koła prowincjonalne, jedyną rację głębszą swego istnienia mające właśnie w regionalnej idei.

Dużą, wyjątkową nawet rolę w omawianej dziedzinie posiada samorząd terytorjalny. Popierać już rozpoczętą pracę, obudzać inicjatywę społeczną, wreszcie we własnym zakresie prowadzić pewne prace, nadające się do tego (muzea krajoznawcze, opieka nad pamiątkami narodowymi, popieranie przemysłu ludowego, czy wogóle kultury ludowej w różnych jej wartościowych objawach, i t. p.).

Rzecz jasna, że dziś, kiedy ciężar kryzysu gospodarczego poprostu przygniata, gasi wszelką myśl, bezpośrednio nie zaradzającą materjalnym potrzebom, kiedy tysiące ludzi żyje bez pracy, bez opieki lekarza, tysiące chorych bez szpitali, dzieci bez szkoły — sprostanie mniej bezpośrednim potrzebom jest w wielu wypadkach niemożliwe, a nawet wydać się może luksusem próba podjęcia tych zadań, zwłaszcza dla samorządu i tak już przeinwestowanego różnemi koncepcjami. Niemniej wszakże, istnieją pewne zadania, które muszą być prowadzone mozolnie, cierpliwie, bez oczekiwania efektów przez szereg lat — zwłaszcza że chodzi tu o podstawy naszego bytu — o naszą kulturę.

S. M.

Drogi a Komasaacja gruntów na Kresach wschodnich

Stale wzmagający się w ostatnich latach postęp scalania gruntów wiejskich na kresach w znacznym stopniu zmienia istniejącą dotychczas sieć dróg gruntowych. Wiele dróg się kasuje, jako niepotrzebnych, wiele powstaje nowych, a prawie wszystkie z wyjątkiem dróg bitych, zmieniają swą trasę i to na dość znacznych odcinkach. Jasna rzecz, że przy tak kardynalnych zmianach sieci komunikacyjnej powstaje znaczna ilość zagadnień, na pierwszy rzut oka może czasem drobiazgowych, jednak mogących w przyszłości odegrać wielką rolę i w razie niewłaściwego rozwiązania przynieść wprost nieobliczalne skutki. Celem tego artykułu jest oświetlenie tej kwestji możliwie wszechstronnie z uwzględnieniem istniejących przepisów w tym względzie i faktycznego ich zastosowania podczas prac komasacyjnych.

Jasną jest rzeczą, że przy wykonywaniu tej roboty konieczna jest ścisła współpraca dwóch czynników: z jednej strony mierniczych przysięgłych, którzy faktycznie wykonują tę pracę i z drugiej administracji drogowej I-ej instancji, t. j. powiatowych zarządów drogowych.

Uprzytomnijmy sobie, w jaki sposób każdy z tych czynników dzieli wszystkie drogi publiczne na kategorie z punktu widzenia ich celowości dla danej pracy.

Jak wiadomo, pod względem znaczenia komunikacyjnego wszystkie drogi użytku publicznego dzielą się na cztery kategorie: państwowe, wojewódzkie, powiatowe i gminne. Te ostatnie dzielą się faktycznie jeszcze na dwie kategorie — na drogi, mające ważne ogólnie - komunikacyjne znaczenie i drogi o znaczeniu podrzędnym, łączące odosobnione mniejsze wioski i poszczególne osiedla z siecią komunikacyjną. Ponadto są drogi polowe i dojazdowe, które jako niezaliczone do dróg powyższych kategorii, należy uważać za drogi prywatne, gdyż orzecznictwo w sprawie ich użytkowania należy do władz sądowych.

Dotychczasowe ustawodawstwo polskie ustaliło na kresach wschodnich jedynie kierunek wyżej wymienionej kategorii dróg publicznych, natomiast nie zmieniło stanu prawnego, który pozostał w mocy z czasów zaborczych.

Ponieważ niżej będzie omawiana kwestja szerokości dróg, raczej pasów drogowych, należy krótko wyjaśnić, jak przedstawia się ten stan prawny obecnie. Ustawodawstwo rosyjskie zasadniczo dzieliło wszystkie drogi publiczne na dwie kategorie: a) na drogi, co do których było ustalone, że grunt pod nie został nabyty względnie wywłaszczony i władze posiadają na to dowody, b) na pozostałe drogi. Dla tych ostatnich dróg art. 435 Tomu X-go Zbioru Praw rosyjskich stanowił domniemanie prawne, że grunty pod teni drogami są własnością właścicieli gruntów przyległych i że grunty te są obciążone jedynie serwitutem drogowym. Serwitut ten stanowił, że właściciel gruntu mógł korzystać z pasa drogi, nie zajętego faktycznie pod jezdnie i rowy, ale tylko dopóty, dopóki władza zarządzająca drogą nie potrzebowała zużytkować reszty szerokości pasa drogowego dla celów wyłącznie drogowych (wydobywanie ziemi na nasypy, rozszerzenie jezdni, urządzenie składów na materiały drogowe i t. p.). W razie powstania takiego faktu, właściciel mógł rościć pretensję jedynie do zasiewów lub lasów, natomiast nie miał prawa do odszkodowania za wykorzystanie gruntu.

Szerokość pasa serwitutowego zależała od tego, do jakiej klasy pod względem komunikacyjnym dana droga należała. Ustawa drogowa rosyjska dzieliła wszystkie drogi na pięć klas z ustaleniem szerokości pasa dla każdej klasy. Tak na przykład piąta klasa posiadała minimalną szerokość trzy sążni czyli 6.40 mb, czwarta klasa — trzydzieści sążni czyli 64 mb. Wyższe klasy jeszcze były szersze i dochodziły do setek metrów, nawet i tysiąca — na terenach Syberji. Ponadto istniał jeszcze jeden podział dróg, niezależny od powyższego. Istniały t. zw. drogi transportowe, które nie stanowiły odrębnej klasy, a należały do poszczególnych klas, jednak szerokość pasa w tym wypadku była większa. Tak np. droga piątej klasy, jeżeli była jednocześnie transportową, miała szerokość już nie trzy sążnie, lecz 10 sążni czyli 21,30 mb.

Po powstaniu Państwa Polskiego stan ten pod względem prawnym o tyle został zmieniony, że wygórowane szerokości serwitutów drogowych zostały w drodze ustawodawczej (rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1.VI.1927 r. D. U. R. P. Nr. 51, poz. 453) zmniejszone dla pierwszych czterech klas. Natomiast sama sieć dróg gruntowych kardynalnie zmieniła się w zależności od nowych warunków administracyjnych i komunikacyjnych. Wytworzyła się taka sytuacja, że niektóre drogi, należące według nowego podziału do jednej i tej samej kategorii, nie biegną szlakiem tej samej klasy według podziału rosyjskiego. Są wypadki, kiedy długie odcinki dróg wojewódzkich, a nawet i państwowych, biegną szlakiem dawnej piątej klasy t. j. o szerokości 6.40 mb i na odwrót są drogi gminne, które biegną szlakiem wyższej klasy i posiadają prawną szerokość według wyżej przytoczonego rozporządzenia — 18 mb.

Należy zaznaczyć, że rozporządzenie to zmienia szerokość pasów serwitutowych do 27 mb i do 18 mb w zależności od kategorii, do której obecnie droga należy.

Tak się przedstawia podział dróg z punktu widzenia prawnego.

W rozporządzeniu Ministra Reform Rolnych,

Robót Publicznych i Sprawiedliwości z dnia 15.V. 1929 r. (D. U. R. P. Nr. 55, poz. 443) jest specjalny dział pod tytułem „Drogi“, w którym zawarte są przepisy dla wykonawców komasacji gruntów przy układaniu sieci drogowej. Zasadniczym postulatem tych przepisów jest wymaganie, aby projektowana przy komasacji sieć dróg była jaknajbardziej zastosowana do istniejącej już przed komasacją i aby w każdym razie zmiany czynione były nie inaczej, jak za zgodą właściwych władz drogowych. W dalszym ciągu tego rozporządzenia nadmieniam się, że grunta, znajdujące się pod drogami trzech wyższych kategorii, t. j. państwowych, wojewódzkich i powiatowych oraz wszystkie grunta wywłaszczone pod drogi powinny być rozgraniczone i na gruncie granice ustalone w myśl odnośnych obowiązujących przepisów, zawartych w Dz. Ust. R. P. Nr. 34, poz. 319 z roku 1928. Natomiast grunta pod innymi drogami nie powinny być rozgraniczone, lecz powinny być włączone do poszczególnych parcel bez oznaczenia na gruncie. Osobny paragraf (10) tego rozporządzenia z 1929 roku jest poświęcony drogom, które w swoim czasie zaliczone zostały przez rząd rosyjski do pierwszych czterech klas. Dla tych dróg wymaga się odgraniczenia pasów na gruncie, stosując szerokość tych pasów, o której mowa była wyżej i wciągnięcia powierzchni do rejestrów w osobną rubrykę. Ponadto wyżej przytoczone rozporządzenie zawiera krótkie przepisy techniczne co do projektowania nowych dróg, a mianowicie:

- a) Należy unikać zmiany kierunku dróg, które są okopane rowami, względnie obsadzone drzewami, albo posiadają mosty, nasypy, które z konieczności potrzeba by było ponownie budować na nowej trasie,
- b) Zbyteczne drogi należy kasować,
- c) Nowe drogi należy projektować w minimalnie potrzebnej ilości, przez tereny *r ó w n e, t w a r d e i s u c h e*, łącząc je pod kątami, zbliżonymi do prostych,
- d) Należy unikać projektowania dróg ślepych,
- e) Szerokość dróg łącznie z rowami winna być następująca:

- 1) dla ulic i dróg większej wagi, łączących osiedla z gminą lub miastem — 11 do 12 mb,
- 2) dla mniej ważnych, łączących poszczególne wsie od 8 — 9 mb,
- 3) dla dróg polnych 6 — 6 mb i
- 4) dla dróg dojazdowych do poszczególnych parceli 4 — 5 mb, a w razie jeżeli rowy nie są wymagane, 3 mb.

Nim przejdziemy do omówienia faktycznego zastosowania powyżej podanego zarysu przepisów, nie można nie rzucić kilku uwag, dotyczących wskazanych wyżej szerokości dróg. Szerokości te są w zupełności dostateczne, jeżeli rzeczywiście trasa drogi jest prowadzona na gruntach równych, twardych i suchych, jeżeli przewiduje się, że projektowana droga w przyszłości niema widoku rozwoju pod względem ruchu. Trudno jednak przypuścić, że, prowadząc trasę, nie natknijemy się w tem lub innym miejscu na wklęsłość gruntu i bagniska, które będą wymagały większych robót ziemnych, chyba, że będziemy drogę prowadzić, wybierając kierunek, odpowiadający powyższym wymaganiom. Jednak w tym wypadku zmuszeni bylibyśmy porzucić prosty kierunek

drogi i tworzyć zakręty, które są zbyteczne tak pod względem komunikacyjnym, gdyż niepotrzebnie wydłużają drogę, jak i z punktu widzenia przeprowadzanej komasacji, gdyż zbytecznie zniekształcają konfigurację parceli. „Niema zakrętu bez przeszkody wewnątrz jego“, — jak mówią starzy fachowcy studjów drogowych. Spróbujmy więc przy pomocy rachunku ustalić szerokość pasa drogi, który byłby potrzebny w razie przejścia drogi przez wklęsłość gruntu, gdzie ze względu na możliwość zatopienia jezdni musimy zbudować nasyp i ułożyć przepust. Przypuśćmy, że szerokość samej jezdni powinna wynosić 7 mb, co dla dróg większej wagi nie jest wygórowane. Przypuśćmy również, że wysokość nasypu średnio ma wynosić 0.50 mb. Ponadto przypuśćmy, że transport ziemi jest wykluczony, a to z tego względu, że staramy się iść o ile możliwie w poziomie istniejącego gruntu i nie mamy potrzeby budowania drogi w wykopie. Wtedy materiał dla nasypu możemy uzyskać jedynie z rezerw, założonych z obydwóch stron jezdni obok nasypu. Ze względów oszczędnościowych nie pozostawiamy półek, zresztą bardzo pożądaných, pomiędzy stopą nasypu a krawędzią rezerwu. Przypuśćmy również, że głębokość rezerwu może być doprowadzona do 0.50 mb, chociaż niezawsze jest to możliwe. Skarpy zakładamy normalne 1 : 1.5. Wtedy szerokość nasypu w poziomie stopy będzie wynosiła $7 + 2 \times 0.75 = 8.50$ mb, objętość zaś na 1 mb drogi : $(7 + 8.50) : 2 \times 0.50 = 3.87$ m³.

Dla uzyskania tej ilości ziemi musimy założyć z obydwóch stron nasypu rezerwy o szerokości 3.13 mb każdy, co da wtedy $(3.13 + 3.13 + 2 \times 0.75) : 2 \times 0.50 \times 2 = 3.88$ m³, to jest ilość nam potrzebna. Sumując szerokości nasypu z szerokościami rezerwów, otrzymujemy: $8.5 + 2 \times 3.13 + 4 \times 0.75 = 17.76$ mb. Jeżeliby szerokość samej jezdni zwęzić do 6 mb w zastosowaniu dla dróg mniejszej wagi, to szerokość pasa drogowego wypadłaby 15.76 mb.

Jasna rzecz, że w razie założenia nasypu wyższego, względnie płytszych rezerwów, konieczna szerokość pasa drogowego wypadłaby znacznie większa.

Tymczasem, jak zaznaczyliśmy wyżej, przepisy o reformie rolnej wskazują dla dróg większej wagi szerokość pasa wraz z rowami 11 — 12 mb i dla dróg mniejszej wagi 8 — 9 mb. Wnioskujemy stąd, że stosowanie przepisów ściśle w/g litery nie jest pożądane i prowadzący komasację winien z tem się liczyć.

Wynika z tego, że fachowość i doświadczenie geometry, prowadzącego komasację, odgrywa w całokształcie robót scaleniowych nieostatnią rolę. Nie wystarczą tylko wiadomości z dziedziny ścisłego miernictwa i taksacji gruntów; winien on również być dobrze oznajmionym z techniką i przepisami budowy dróg gruntowych. Inaczej zawsze będzie się napotykał na trudności, ulegając wpływowi t. z. rady scaleniowej, która jest przedstawicielem właścicieli scalanych gruntów i skład której zwykle pod względem kulturalnym jest bardzo niski. W rzeczywistości na miejscu robót nie zawsze znajduje się sam prowadzący komasację. Bardzo często zastępują go wynajęci przez niego pracownicy, którzy nie posiadają ani dostatecznego doświadczenia, ani są autorytetem dla rady scaleniowej.

Prawda, że we wszystkich spornych kwestiach pomiędzy prowadzącym scalenie a radą scaleniową pośrednikiem jest zwykle komisarz powiatowy ziemski, ale jego dążność do ugodowego załatwienia spraw spornych i jaknajszybszego zakończenia operacji scaleniowej doprowadza czasem do skutków zupełnie niepożądanych, a nawet szkodliwych, zwłaszcza w stosunku do nowopowstającej sieci dróg na obszarze scalenia. Rada scaleniowa, często zupełnie nie orientuje się, jakie znaczenie będą miały grunta wydzielone przy komasacji na cele publiczne (drogi, działki szkolne i t. p.) i stara się tylko o jedno, aby pozostało jak najwięcej gruntów pod uprawę rolną. Wskutek tego drogi zwykle zostają zwężone do niemożliwości, albo prowadzone są po gruntach nieodpowiednich, bagnistych, wymagających znacznych środków dla ich uporządkowania.

W swojej praktyce spotykałem drogi gminne, łączące dwie wsie, których szerokość pasa drogowego wynosiła po komasacji 4 mb. Jaką jezdnię w tych wypadkach można zbudować, kiedy na całej szerokości pasa drogowego nie mogą się rozminąć dwie fury siana? Albo drugi przykład: rada scaleniowa pewnej wsi poprowadziła trasę drogi powiatowej przez taki teren, w którym oś drogi kolejno przechodziła przez bagna i pagórki. Zrobiono to w tym celu, aby przy większych robotach ziemnych, które miał w przyszłości wykonać samorząd powiatowy za gotówkę, uzyskać dla współmieszkańców i siebie jak największy zarobek. Jakaż tragicomiczna sytuacja wytworzyła się, kiedy w międzyczasie powiat zdeklasował tę drogę na drogę gminną i trzeba było ją budować szarwarkiem! Członkowie rady scaleniowej wprost uciekli ze wsi. A ile niepotrzebnych wydatków poniósłby sejmik, jeśli by ta droga pozostała powiatową?

Bardzo często również niewłaściwie interpretują geometrzy przepis o konieczności łączenia dróg pod prostym kątem. Jasna rzecz, że w danym wypadku rozchodzi się tylko o same skrzyżowanie dwóch dróg, ale nie dotyczy zakrętów na trasie jednej i tej samej drogi. Tymczasem można spotkać już wykonane drogi, które składają się z kilku prostych odcinków, połączonych pomiędzy sobą prostymi kątami. Droga, która przed komasacją była mniej więcej prostą z niewielkimi łagodnymi zakrętami, po komasacji wygląda na mapie jak schodki z kilku stopniami.

Byłoby pożądane, aby przepisy scaleniowo - drogowe zostały uzupełnione przez ustęp, wymagający rozszerzenia pasa drogowego przy skrzyżowaniu dróg w celu umożliwienia założenia chociażby minimalnych łuków w tem miejscu.

Przepis o konieczności unikania dróg ślepych również byłoby uzupełnić uwagą, że drogi dochodzące do granic gruntów danej wsi nie mogą być ślepe. Podczas jednego ze swoich wyjazdów natknąłem się na taki wypadek, kiedy droga wiodąca ze wsi przy granicy gruntów nie była złączona ze znajdującą się po drugiej stronie granicy drogą innej wsi. Obydwie drogi były ślepe i w ten sposób nie stanowiły jednej drogi, łączącej obydwie wsie.

Z tego wszystkiego widać, że ingerencja właścicielskich władz drogowych podczas komasacji gruntów

musi być bardzo wzmożoną. Jednak niezawsze jest to możliwe przede wszystkim dla tego, że projekty komasacji gruntów przed ich zatwierdzeniem nie wpływają do wglądu zarządów drogowych, które najlepiej mogłyby zaopiniować sieć dróg przewidzianą w projekcie. Dorywcze zaś lustracje, a raczej odwiedziny miejsca robót komasacyjnych przez czynniki drogowe, niezawsze są skuteczne.

Dla uniknięcia powyższych trudności i ulepszenia warunków współpracy czynników drogowych z prowadzącymi scalanie byłoby pożądane wprowadzenie w życie następujących postulatów:

1) ustalenie minimalnej szerokości pasa drogowego dla dróg wszystkich kategorii, nie należących

do pierwszych czterech klas według podziału rosyjskiego,

2) rozgraniczeniu i oznaczeniu pasa drogowego na gruncie z obydwóch stron powinny podlegać wszystkie drogi publiczne bez względu na kategorię,

3) powiatowy zarząd drogowy powinien być uważany za uczestnika scalenia i mieć wgląd do projektu scalenia, który winien opiniować przed zatwierdzeniem aparatu scaleniowego przez okręgową komisję ziemską,

4) do składu okręgowej komisji ziemskiej winien wchodzić przedstawiciel władz drogowych.

Inż. B. Wasilewski.

Sprawy bieżące

OBCENA ORGANIZACJA MINISTERSTWA ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH.

W związku z likwidacją Ministerstwa Reform Rolnych i połączeniem go z Ministerstwem Rolnictwa obecne Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zostało oparte na nowej organizacji wewnętrznej — i dzieli się na następujące jednostki organizacyjne:

I. **Departament Ekonomiczny**, obejmujący dotychczasowy zakres działania i dzielący się na wydziały: 1) Polityki Gospodarczej i 2) Polityki Rolnej.

II. **Departament Produkcji Rolnej i Weterynarji**, który swoim zakresem działania objął sprawy załatwiane przedtem przez zlikwidowane departamenty: a) Wytwórczości Roślinnej oraz b) Wytwórczości Zwierzęcej i Weterynarji. Departament ten objął również sprawy organizacji i opieki nad gospodarstwami, powstałymi w wyniku przebudowy ustroju rolnego, a załatwiane uprzednio przez b. Ministerstwo Reform Rolnych. Departament Produkcji i Weterynarji dzieli się na wydziały: 1) Organizacji Rolnictwa, 2) Wytwórczości Roślinnej, 3) Leśnictwa, 4) Wytwórczości Zwierzęcej, 5) Chowu koni i 6) Weterynarji.

III. **Departament Urzędzeń Rolnych**, obejmujący sprawy załatwiane do chwili likwidacji b. Ministerstwa Reform Rolnych przez Departament Urzędzeń Rolnych oraz przez Wydziały Finansowy i Kredytowy Departamentu Ekonomiczno - Finansowego tegoż Ministerstwa. Obecnie istniejący Departament Urzędzeń Rolnych dzieli się na wydziały: 1) Scalenia i Regulacji Rolnych, 2) Parcelacji, 3) Meljoracji i Budownictwa, 4) Pomiarów i 5) Finansowy. Poza tem w skład tego Departamentu wchodzi Biuro Głównej Komisji Ziemskiej.

IV. **Gabinet Ministra** w skład którego wchodzi Główny Inspektor Weterynarji, będący zarazem stałym zastępcą Dyrektora Departamentu Produkcji Rolnej i Weterynarji w zakresie załatwianym przez Wydział Weterynarji tegoż Departamentu.

V. **Biuro Personalne**, obejmujące wszystkie sprawy personalne Ministerstwa.

VI. **Biuro Wojskowe** z dotychczasowym zakresem działania.

Ponieważ sprawy, t. zw., funduszu obrotowego reformy rolnej, będącego uprzednio pod zarządem b. Ministerstwa Reform Rolnych — należą obecnie do kompetencji Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, a w sprawach tych jest zainteresowanych kilka wydziałów tegoż Ministerstwa, przeto zostały one rozdzielone w sposób następujący: sprawy wymiaru, odraczania, kredytowania należności, zwalniania od opłat i przydziału kredytów — załatwiają wydziały: Scalenia i Regulacji Rolnych, Parcelacji oraz Meljoracji i Budownictwa w porozumieniu z Wydziałem Finansowym. Do kompetencji wymienionego Wydziału Finansowego należą przytem sprawy układania ogólnego planu finansowo - gospodarczego funduszu obrotowego reformy rolnej i planów miesięcznych rachunkowości i sprawozdawczości kontroli wykonania planów, ściągania należności, asygnowania niezbędnych środków płatniczych okręgowym urzędem ziemskim, emisji obligacji renty ziemskiej i skryptów dłużnych Skarbu Państwa oraz wypłaty wynagrodzenia za majątki wykupione i przejęte na rzecz Państwa.

WYŁĄCZENIE NIEKTÓRYCH GMIN OD UDZIAŁU WE WPLYWACH Z DODATKÓW DO PODATKÓW PAŃSTW. OD SPOŻYCIA, ZUŻYCIA WZGL. PRODUKCJI.

Stosownie do art. 43 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11.VII.1932 roku o monopolu spirytusowym, opodatkowaniu kwasu octowego i drożdży oraz sprzedaży napojów alkoholowych (Dz. U. R. P. Nr. 63, poz. 586), od 80-groszowego udziału w opłacie monopolowej od spirytusu wyłączone są gminy, które stosownie do postanowień art. 6 ustawy przeciwalkoholowej z dn. 21.III.1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 423), uchwały w obrębie swych granic całkowity zakaz sprzedaży napojów alkoholowych, zawierających więcej, niż 4.5% alkoholu.

W związku z powyższym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zażądało od wojewodów wykazu gmin miejskich i gmin wiejskich z uprawnieniami finansowymi gmin miejskich (art. 72 ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych w brzmieniu ustawy z dn. 17.III. 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 223), które wprowadziły u siebie zakaz sprzedaży napojów alkoholowych wzgl. doniesienie o braku takich gmin na obszarze województwa.

Gminy te, począwszy od rozdziału, jaki zostanie dokonany za m-c wrzesień 1932 r., nie będą otrzymywać udziałów w dodatkach do podatków państwowych od spożycia, zużycia wzgl. produkcji, rozdzielanych przez M. S. Wewn. na podstawie art. 10 powołanej wyżej ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło również, aby wojewodowie zwrócili uwagę wydziałom powiatowym, aby ze swej strony, jako wykonujące przepisy ust. 6 art. 10 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, zaniechały wypłaty udziałów z otrzymywanych z M. S. Wewn. kwot z dodatków do podatków państw. od spożycia, zużycia wzgl. produkcji tym gminom wiejskim, które wprowadziły u siebie zakaz sprzedaży napojów alkoholowych, a to również począwszy od rozdziału, jaki przekazany zostanie powiatowym związkom komunalnym za m-c wrzesień 1932 r.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOMUNALNEGO ZWIĄZKU KREDYTOWEGO W POZNANIU W 1931 R.

I. Biuro ogólne i kas oszczędności.

Związek w 1931 r. skupiał 162 członków z Woj. Poznańskiego i Pomorskiego, w czym 51 powiatów i 111 miast.

Na terenie Komunalnego Związku Kredytowego w Poznaniu istniało 125 komunalnych kas oszczędności (powiatowych 51 i miejskich 74), z czego tylko 3 kasy nie należały do Związku.

Komunalny Związek Kredytowy w 1931 r. przeprowadził w myśl § 81 statutu 91 rewizyj K. K. O. a ponadto 10 lustracyj. Kontynuowano w dalszym ciągu akcję dokształcania urzędników przez urządzenie w 1931 r. 2 kursów 6-tygodniowych, w których wzięło udział 55 urzędników K. K. O. Brano udział w zjazdach oszczędnościowych i w Wystawie Kas Oszczędności w Warszawie; współpracowano ze Związkiem Związków Kas Oszczędności i Czechosłowackich Kas Oszczędności.

Dla usprawnienia działalności K. K. O. zorganizowano przy Komunalnym Związku Kredytowym Biuro Zjazdów K. K. O. Biuro zorganizowało okręgowy Zjazd K. K. O. w Grudziądzu w d. 6 lutego 1932 roku. Biuro udzielało porad prawnych i fachowych, wydawało okólniki (ogółem 29 okólników) i informacje, zamieszczane także w rozwijającym się coraz bardziej „Czasopiśmie Kas Oszczędności“. Istniejące przy Komunalnym Związku Kredytowym

II. Biuro Samorządowe

udzieliło 678 porad piśmiennych, wiele ustnych i telefonicznych. Brało żywy udział w pracach nad ustrojem samorządu w związku z projektem rządowym o zmianie ustroju samorządu; prowadzono propagandę samorządu przez Radjo, wydawano „Wiadomości Samorządowe“, prowadzono agendy Komitetu dla elektryfikacji Ziem Zachodnich, opracowywano przepisy policyjno - budowlane, przepisy o postępowaniu egzekucyjnym, opłaty administracyjne i t. d.

Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu jako centrala finansowa Komunalnego Związku Kredytowego rozwijał się w dalszym ciągu pomyślnie. Kryzys gospodarczy odbił się jednakże na ogólnych obrotach Banku. Suma bilansowa zmniejszyła się z 70 milionów za 1930 r. na 64 milionów zł. za 1931 r. Zmniejszyły się wkłady Banku 33.633 tysięcy zł. na 24.949 tysięcy, ale zwiększył się w porównaniu z rokiem 1930 kapitał zakładowy z 2.822 tys. zł. na 2.967 tys. zł.; kapitał rezerwowy z 1.918 tys. zł. na 2.691 tys. zł.; razem kapitały własne Banku zwiększyły się z 4.741 tys. zł. na 5.659 tys. zł.

Pomimo zmniejszenia się wkładów, kredyty udzielone samorządom i komunalnym kasom oszczędności utrzymały się w tej samej wysokości. W 1930 roku wynosiły one 32.182 tys. zł., w czym kredyty długoterminowe 10.903 tys. zł., a w 1931 r. kredyty te wynosiły 32.180 tys. zł. w czym kredyty długoterminowe 11.993 tys. zł. Kredyty więc długoterminowe, udzielone przez Komunalny Bank Kredytowy, zwiększyły się o przeszło milion zł. Oczywiście o taką sumę zmniejszyły się kredyty krótkoterminowe.

Czystego zysku w 1931 r. Komunalny Bank Kredytowy wykazał 634 tysiące zł., gdy 1930 r. 1.157 tysięcy zł.

SPRAWA BEZROBOCIA NA ŚLĄSKU.

Dwukrotnie już zajmował się sprawą bezrobocia. Zjazd Związku Gmin Woj. Śląskiego.

Sprawa bezrobocia omawiana była w d. 17 maja b. r. na rocznym Walnym Zebraniu Związku Gmin Woj. Śląskiego i uchwalone zostały rezolucje (patrz „Samorząd“ Nr. 27).

Po raz drugi zwołane zostało w d. 1 lipca b. r. Nadzwyczajne Walne Zebranie Związku Gmin Woj. Śląskiego i specjalnie zostało poświęcone sprawie bezrobocia.

Obszerny w tej sprawie ref. wypowiedział prezydent Spaltenstein, który przedstawił obecny stan bezrobocia na Śląsku, uzasadniając zgłoszone imieniem Zarządu rezolucje.

Po dłuższej dyskusji, zebrani, reprezentujący 12 miast i 93 gmin, jednomyślnie je uchwalili.

Treść rezolucji jest następująca:

„Nadzwyczajne Walne Zebranie Związku Gmin Woj. Śląskiego zwraca na to uwagę czynnikom powołanym, że w związku z bezrobociem, sytuacja w całym Województwie Śląskiem doszła do szczytowego napięcia, że grożą niebezpieczne komplikacje i dlatego w ostatniej chwili jeszcze proponuje:

A) z zakresem działania na całym obszarze Rzeczypospolitej należy powołać do życia Naczelną Władzę dla spraw bezrobocia, w skład której weszłyby a) przedstawiciele Rządu, b) przedstawiciele samorządów terytorjalnych, c) przedstawiciele zawodowych organizacji pracodawców, i d) przedstawiciele zawodowych organizacji pracobiorców.

Naczelna ta władza powinna być odpowiednio zdecentralizowana na podwładne jej władze wojewódzkie, powiatowe, wzgl. miejskie.

Do czynności tychże władz należałoby:

1. zajmowanie się całokształtem opieki nad bezrobotnymi, a w szczególności określanie i wyznaczanie wysokości wsparcia w gotówce, w naturze i w przedmiocie opieki lekarskiej,

2. zatrudnianie bezrobotnych, a zwłaszcza młodzieży w sposób poniżej jeszcze osobno naprowadzony,

3. prowadzenie akcji w celu zwalczania psychicznego kryzysu, ujawniającego się obecnie ogólnie w związku z bezrobociem.

B) N. W. Z. domaga się natychmiastowego uregulowania wsparć dla bezrobotnych w drodze ustawowej, ze szczególnym ustaleniem:

1. kogo należy uważać za bezrobotnego i kto jako taki ma prawo do wsparcia,

2. gdzie bezrobotny posiada domicyl wsparcia bezrobotnego,

3. wysokości wsparcia, przy oznaczeniu instancji odwoławczej na zażalenie od wymiaru i przyznania wsparcia,

4. że bezrobotny musi pobierać wsparcie stałe aż do otrzymania pracy i to bezrobotni żonaci w miejscu zamieszkania jego i rodziny, lub w najbliższej okolicy, zaś bezrobotni stanu wolnego w każdej miejscowości w obrębie Państwa; nieprzyjęcie odpowiedniej pracy powoduje cofnięcie wsparcia przy możliwości odwołania się,

5. że wysokość wsparcia dzielić się będzie na trzy klasy, a mianowicie:

a) na najwyższe, w miastach ponad 100.000 mieszkańców i w miejscowościach wybitnie przemysłowych,

b) na średnie, i to w miejscowościach mniej uprzemysłowionych,

c) na najniższe, i to w okolicach rolniczych.

C) N. W. Z. domaga się natychmiastowego podjęcia robót publicznych w najszerszym zakresie w celu zatrudnienia możliwie wszystkich bezrobotnych i to przez:

a) ożywienie i wzmoczenie budownictwa,

b) planową parcelację i osadnictwo,

c) zwiększenie konsumpcji węgla i żelaza na rynku wewnętrznym,

d) popieranie rolnictwa i rzemiosła,

e) budowę dróg i kolei,

f) meljorację, regulację rzek i budowę kanałów wodnych,

g) zdobycie rynków zagranicznych.

Wobec chwilowego braku odpowiednich środków, natychmiastowe wykonanie powyższego programu w całości, domagamy się zorganizowania przynajmniej natychmiast specjalnych kolumn roboczych, obejmujących zwłaszcza młodzież, która sama pracy znaleźć nie może, a której zapewniłoby się conajmniej godziwe minimum egzystencji.

D) W celu zdobycia funduszy na wypłatę wsparcia, N. W. Z. proponuje ustawowe pobieranie opłaty według odpowiedniej skali od wszystkich pracujących, jako ubezpieczenie na wypadek bezrobocia, dalej ustawowe opodatkowanie wyższych dochodów, przy równoczesnym tworzeniu z tychże wpływów pewnych rezerw.

E) W celu przeprowadzenia akcji, wymienionej pod C), N. W. Z. proponuje obowiązkowe i przymusowe oszczędzanie we formie przymusowego nabywania obligacji, wydanych przez Państwo na rzecz uruchomienia robót publicznych i to w stosunku do dochodów, albo dalsze ustawowe opodatkowanie dochodów na podjęcie robót publicznych.

F) Wobec faktu, że w Województwie Śląskiem istnieje najwyższe nasilenie bezrobocia i tutaj ludność najwięcej cierpi wskutek kryzysu gospodarczego, N. W. Z. domaga się specjalnego uwzględnienia całego Województwa Śląskiego przy rozdziale pomocy dla bezrobotnych, oraz przy zlecaniu zamówień przez instytucje państwowe i samorządu terytorjalnego, jako też gospodarczego.

FINANSE SAMORZĄDU W WOJ. WARSZAWSKIM W 1931/32 R.

Ze sprawozdania Wojewody Warszawskiego, o którym pisaliśmy w Nr. 37 „Samorządu“ podajemy dane dotyczące finansów związków komunalnych.

a) Zatwierdzenie budżetów na rok 1931/32.

Przy zatwierdzaniu preliminarzy budżetowych powiatowych związków komunalnych i miast wydzielonych na 1931/32 rok Wydział Wojewódzki kierował się przede wszystkim właściwym wykorzystaniem dostępnych ustawowo źródeł dochodów, przy jednoczesnym zastosowaniu do dokonywanych wydatków dobrej pojętej oszczędności i właściwej kolejności dokonywanych wydatków. Te zasadnicze wskazania wymagały poddania szczegółowej analizie i rozpatrzeniu wszystkich pozycji budżetowych tak wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych, jak i dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych. Szczegółowa analiza budżetów powiatowych związków komunalnych i miast

wydzielonych w celu ich urealnienia doprowadziła przedewszystkiem do skreśleń tych wydatków, które nie dawały istotnego efektu w całokształcie poczynąń związków komunalnych w ramach ich możliwości finansowych oraz zmniejszenia przewidywanych dochodów. Zasada oszczędności w wydatkach została już stosowana rygorystycznie. Stosując powyższą taktykę przy zatwierdzaniu preliminarzy budżetowych powiatowych związków komunalnych i miast wydzielonych na rok 1931/32, preliminowaną ogólną sumę wydatków i dochodów zł. 40.689.101,17 obniżono w porozumieniu z Wydziałem Wojewódzkim do kwoty zł. 29.816.428,84.

W stosunku do sum preliminowanych w 1930/31 r. następuje w roku 1931/32 znowuż dalsze zmniejszenie budżetów, co w konsekwencji również pociągnęło za sobą zmniejszenie obciążenia daninami komunalnymi na rzecz powiatowych związków komunalnych 1 mieszkańca i 1 ha, co ilustruje poniższy wykaz.

P o w i a t	Rok 1931/32		Rok 1930/31	
	na miesz.	na 1 ha	na miesz.	na 1 ha
Błoński	9.50	8.60	10.90	9.90
Ciechanowski	8.30	5.30	10.40	6.20
Gostyniński	6.40	5.40	7.02	5.90
Grójecki	7.90	6.40	9.00	7.80
Kutnowski	7.50	8.25	10.30	12.00
Lipnowski	7.69	5.48	10.20	6.20
Łowicki	7.50	6.10	9.70	7.70
Makowski	7.30	4.10	8.60	4.80
Mińsko-Mazow.	6.50	5.30	7.70	5.80
Mławski	3.91	2.55	7.00	4.50
Nieszawski	5.50	4.80	8.70	7.60
Płocki	9.60	6.00	11.00	6.90
Płoński	9.80	6.20	11.80	7.30
Przasnyski	6.10	2.60	6.90	3.00
Pułtuski	6.30	5.60	8.00	7.80
Radzyński	5.80	4.30	5.80	4.30
Rawsko-Mazow.	6.40	4.60	8.60	6.20
Rypiński	7.80	5.40	8.90	6.20
Sierpecki	6.20	3.80	8.50	5.30
Skiernewicki	6.80	5.90	7.80	6.80
Sochaczewski	8.30	5.50	11.40	7.50
Warszawski	12.23	16.11	11.40	14.50
Włocławski	6.20	4.40	8.30	5.90
Przeciętnie	7.37	5.77	9 zł	7 zł.

Przeciętne obciążenie 1 mieszkańca w 1931/32 r. zmniejszyło się w stosunku do 1930/31 r. z 9 zł. do 7,37 zł., t. j. o 1 zł. 63 gr., 1 ha z 7 zł. do 5,77 zł., t. j. o 1 zł. 23 gr.

Całokształt gospodarki finansowej związków komunalnych województwa warszawskiego w ostatnim trzyleciu charakteryzuje poniżej podane zestawienie.

Rodzaj wydatków	Wydanki.				
	Rok budżetowy				
	1928/29		1929/30		1930/31
	prelimin.	wykonano	prelimin.	wykonano	prelimin.
w milionach złotych					
Gminy wiejskie:					
zwyczajne	12,3	12,3	15,4	14,0	12,8
nadzwyczajne	4,3	2,8	3,4	3,1	1,5
Razem	16,5	15,1	18,8	17,1	14,3
Gminy miejskie:					
zwyczajne	15,2	16,1	19,2	18,2	19,0
nadzwyczajne	26,1	17,1	18,0	12,0	10,3
Razem	41,3	33,3	37,2	30,1	29,3
Pow. Zw. Kom.:					
zwyczajne	23,2	21,8	22,6	20,9	21,7
nadzwyczajne	21,9	15,6	18,2	11,1	10,8
Razem	45,0	37,4	40,8	34,9	32,5
Gminy wiejskie i miejskie oraz Pow. Zw. Kom.:					
zwyczajne	50,6	50,2	57,3	53,0	53,4
nadzwyczajne	52,2	35,5	39,5	29,2	22,7
Razem	102,8	85,8	96,8	82,2	76,0

Rodzaj dochodów	Dochody.				
	Rok budżetowy				
	1928/29		1929/30		1930/31
	prelimin.	wykonano	prelimin.	wykonano	prelimin.
w milionach złotych					
Gminy wiejskie:					
zwyczajne	13,2	13,2	16,0	14,7	13,1
nadzwyczajne	3,2	2,1	2,8	2,4	1,2
Razem	16,6	15,3	18,8	17,1	14,3
Gminy miejskie:					
zwyczajne	16,5	16,7	19,7	16,4	19,6
nadzwyczajne	25,2	18,7	17,5	9,7	9,7
Razem	41,7	35,4	37,2	26,1	29,3
Pow. Zw. Kom.:					
zwyczajne	24,6	24,5	25,0	20,4	23,5
nadzwyczajne	20,4	13,7	15,8	14,4	9,0
Razem	45,1	38,1	40,8	34,8	32,5
Gminy wiejskie i miejskie oraz Pow. Zw. Kom.:					
zwyczajne	54,3	54,4	60,7	51,5	56,2
nadzwyczajne	49,0	34,5	36,1	26,5	19,9
Razem	103,3	88,9	96,8	78,0	76,1

Ogólne zestawienie rachunkowe z wykonania budżetów powiatowych związków komunalnych i miast wydzielonych za rok sprawozdawczy 1930/1931.

P o w i a t	Preliminowa- no w budżet. na 1930/31 r., wraz z budżetami dotatk. (ogólna suma zł.)	W y k o n a n o	
		Wydatki zwyczajne i nadzwycz. (gotówkowo)	Dochody zwyczajne i nadzwycz. (gotówkowo)
Błoński	2.103.700	1.632.261	1.593.484
Ciechanowski	853.588	817.313	817.313
Gostyniński	812.882	637.959	642.023
Grójecki	2.148.711	1.635.199	1.264.965
Kutnowski	1.777.161	1.367.960	1.386.605
Lipnowski	1.242.198	863.931	874.317
Łowicki	1.204.339	950.329	909.103
Makowski	809.186	529.251	592.933
Mińsko-Maz.	1.101.150	815.775	857.058
Mławski	1.468.568	1.009.640	936.727
Nieszawski	1.644.768	1.281.159	1.763.196
Płocki	1.423.688	1.160.795	1.149.694
Płoński	1.047.890	1.033.349	802.716
Przasnyski	606.036	443.798	433.607
Pułtuski	1.888.333	1.352.820	1.531.718
Radzyński	960.759	598.064	579.912
Rawsko-Maz.	1.280.166	743.929	636.973
Rypiński	838.341	659.253	779.651
Sierpecki	659.551	468.103	440.674
Skiernewicki	814.500	757.592	762.157
Sochaczewski	1.255.689	819.290	807.581
Warszawski	7.627.276	5.095.926	5.420.346
Włocławski	2.474.119	1.388.002	1.361.524
miasto Płock	3.062.449	2.385.879	1.743.389
miasto Włocławek	11.172.142	10.724.058	11.008.352
miasto Żyrardów	618.834	1.013.441	940.955
Razem	50.892.048	40.179.190	40.077.005

Przy analizie sprawozdań z wykonania budżetów powiatowych związków komunalnych i miast wydzielonych za 1930/31 r. przyjęto dla zobrazowania realnego stanu gospodarki finansowej wykonanie budżetu wyłącznie gotówkowe. Przy ustalaniu ogólnej sumy prelimitowanej uwzględniono również wprowadzone w ciągu okresu obrachunkowego budżety dodatkowe, otrzymując w ten sposób ogólną sumę prelimitowaną 50.892.048,96 zł., wykonania zaś po stronie wydatków 40.179.190,01 zł., t. j. 78,8% w stosunku do prelimitowanej, po stronie dochodów 40.077.005,30 zł., t. j. 78,7%.

W poszczególnych powiatach stan wykonania budżetów za 1930/31 r. przedstawia zestawienie, zamieszczone na stronie poprzedniej.

Z zestawienia tego wynika, że budżety powiatowych związków komunalnych i miast wydzielonych za 1930/31 r. zostały wykonane w wydatkach zwyczajnych w 86,6%, nadzwyczajnych w 69,8%, w stosunku do prelimitowanych, w dochodach zwyczajnych 75,9%, w nadzwyczajnych 82,6%.

DROGI W POW. NOWOGRÓDZKIM.

W ciągu ostatnich lat powiat nowogródzki poczynił duże postępy w dziedzinie drogowej. Wszystkie osiedla (wsie) mają drogi prowadzące przez wieś wybrukowane, a odcinki pomiędzy wsiami w wielu wypadkach wyziwione. Poniżej podany wykaz kosztów budowy i naprawy dróg i mostów na drogach samorządowych — za czas od 1924 r. do końca 1931 r. włącznie wykazuje wysiłki budżetu powiatowego i gmin, jaki tam uczyniono.

Wyszczególnienie	Suma wydatków gotówką	Wartość szarwarku	Ogólna wartość robót
	z ł o t y c h		
A. Drogi Wojewódzkie:			
Budowa szosy „Nowogródek - Baranowicz”	553.132.00	—	553.132.00
Budowa i naprawa dróg gruntowych i mostów	397.834.00	—	397.834.00
Brukowanie 4 osiedli o łącznej długości km. 1 + 767	51.705.00	21.692.00	73.397.00
Razem	1.002.671.00	21.692.00	1.024.363.00
B. Drogi Powiatowe:			
Budowa i naprawa dróg gruntowych i mostów	254.658.00	—	254.658.00
Brukowanie 12 osiedli na długości 7 + 522	29.218.00	193.542.00	222.760.00
Razem	283.876.00	193.542.00	477.418.00
C. Drogi Gminne:			
Budowa i naprawa dróg gruntowych i mostów	700.785.00	2.271.172.00	2.971.957.00
Brukowanie 204 osiedli łącznej dług. km. 107 + 741	196.214.00	2.851.832.00	3.048.046.00
Razem	896.999.00	5.123.004.00	6.020.003.00
O g ó l n e m	2.183.546.00	5.338.238.00	7.521.784.00

Powiat, licząc się ze swymi warunkami finansowymi i rodzajem ruchu oraz materiałem budowlanym na miejscu, idzie w kierunku dróg brukowanych i żwirowanych.

SPRAWOZDANIE POWIATOWEGO FUNDUSZU EMERYTALNEGO W BUSKU Z 1931/32 R.

Na podstawie uchwały Sejmiku Powiatowego z dnia 8.X.1929 r. przy Wydziale Powiatowym istnieje Powiatowy Fundusz Emerytalny, zapewniający zaopatrzenie emerytalne pracownikom komunalnym i ich rodzinom.

Na dzień 1 kwietnia 1932 r. w Powiatowym Funduszu Emerytalnym było ubezpieczonych 137 pracowników, a w tem:

- | | |
|--|----|
| 1) pracowników Powiatowego Związku Komunalnego | 36 |
| 2) „ gmin miejskich | 21 |
| 3) „ gmin wiejskich | 70 |

W okresie sprawozdawczym, to jest od 1.IV.1931 r. do 31.III.1932 r. Powiatowy Fundusz Emerytalny osiągnął kapitał w wysokości 160.454 zł. 06 gr. (na 1.IV.1931 r. kapitał ten wynosił 112.449 zł. 17 gr.).

Lokata kapitału emerytalnego w/g bilansu zamknięcia jest następująca:

- | | |
|--|--------------|
| 1) W Powiatowej Komunalnej Kasie Oszczędności na r-ku zakładowym oprocentowanym na 10% w stosunku rocznym | zł. 82.000.— |
| 2) w Powiatowej Komunalnej Kasie Oszczędności na rachunku bieżącym oprocentowanym na 7% w stosunku rocznym | zł. 3.025.96 |
| 3) w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Buska na rachunku bieżącym oprocentowanym na 7% w stosunku rocznym | zł. 3.316.18 |

Razem na 1.IV.1932 r. gotówką zł. 88.342.14
Pozostałą sumę, wynoszącą zł. 72.111.92

są dłużne związki komunalne ubezpieczające. Najwyższe z tego tytułu zadłużenie ma Wydział Powiatowy, bo 40.543 zł. 42 gr., dalej Magistrat m. Chmielnika 11.801 zł. 98 gr., Magistrat m. Buska 5418 zł. 06 gr. gmina Nowy Korczyn 2513 zł. 80 gr., gmina Szczytniki 1848 zł. 77 gr., gmina Wolica 1480 zł. 68 gr., gmina Zborów 939 zł. 79 gr., Szaniec 912 zł. 81 gr., Stopnica 871 zł. 08 gr., Pęczelica 875 zł. 38 gr. i reszta gmin od 1 do 700 zł.

Od zaległych i w terminie niewpłaconych składek emerytalnych pobierane są odsetki za zwłokę 12% w stosunku rocznym.

Składki emerytalne w r. 1931/32 opłacali: 6% pracodawcy czwli Związki komunalne. 4% pracownicy i nadto pracownicy 2,5% na wykupienie zaliczonych do wysługi emerytalnej lat poprzedniej służby. to jest służby z okresu przed 1. stycznia 1928 r. Od 1.IV. b. r. pracodawcy opłacają składki w jednakowej z pracownikami normalnej wysokości t. j. po 5%.

Pracodawcy ściągają składki emerytalne systematycznie co miesiąc jednakże do Funduszu Emerytalnego wpłacają z opóźnieniem. lub wcale nie płacą, skutkiem czego zadłużenie ich się powiększa.

Rozrachunku z Zakładem Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych jeszcze nie zakończyli: Wydział Powiatowy i Magistrat m. Chmielnika. Z tego tytułu powinien otrzymać Powiatowy Fundusz Emerytalny: za pracowników Wydziału Powiatowego około 15.000 zł. i za pracowników Magistratu m. Chmielnika około 4.000 zł.

Rachunek strat i zysków za rok 1931/32 wskazuje niedobór 11.853 zł. 21 gr. ponieważ otrzymane zyski (odsetki od kapitału w sumie 11.835 zł. 94 gr.) nie pokryły wydatków w ogólnej sumie 23.689 zł. 15 gr. (w tem na świadczenia emerytalne 22.646 zł. 45 gr. i koszty administracyjne 1043 zł. 70 gr.). Niedobór w sumie 11.853 zł. 21 gr. pokryty został ze składek emerytalnych i dlatego kapitał emerytalny jest o tą sumę mniejszy. Taki niedobór będzie się powtarzał przez szereg lat, aż do czasu kiedy procenty od kapitału będą mogły pokrywać wydatki.

W roku 1931/32 pobierało zaopatrzenie emerytalne 10 osób.

Zaopatrzenie emerytalne wymienionych osób w bieżącym roku 1932/33 wyniesie przypuszczalnie gotówką 18530 zł. 86 gr. potrącenia 977 zł. 24 gr., razem około 19508 zł. 10 gr. Do 30.VI. b. r. zaopatrzenie wynosiło miesięcznie 1721 zł. 78 gr. od 1.VII. b. r. zaś wobec cofnięcia 10% dodatku, będzie wynosić około 1593 zł. 64 gr. miesięcznie.

Z GMINY IWENIECKIEJ POW. WOŁOZYŃSKIEGO.

Gmina Iwieniecka pod względem obszaru i zaludnienia jest jedną z większych gmin w powiecie.

Obszar gminy wynosi 38.265,95 ha, czyli 382,66 klm.

Zaludnienie według ostatniego spisu ludności 16.444 osób. przeważnie rolniczej.

W skład gminy wchodzi 2 miasteczka: Iwieniec i Kamień, z których jedno, z siedzibą Urzędu gminnego, Iwieniec — liczy 3000 mieszkańców, z tego 60% handlarzy, 30% murarzy, reszta 10% rolników i innych.

W śróde każdego tygodnia odbywają się targi.

Osada Iwieniec znajduje się o 15 klm. od krańców granicy Rzeczypospolitej. Posiada urządzenia: jak rzeźnię, targowicę, ulice wybrukowane, 1 studnię artezyjską, 7-mio klasową szkołę powszechną, wybudowane koszary wojskowe, Państwowy Szpital Epidemiczny, Ośrodek Zdrowia i t. d.

Na terenie gminy istnieją: 3 Straże Pożarne, 5 Kół Młodzieży Wiejskiej, 2 oddziały Związku Strzeleckiego, 14 Kółek Rolniczych.

Gospodarka gminy Iwieniec prowadzona była w czterech kierunkach, t. j. w kierunku podniesienia oświaty, podniesienia stanu dróg i mostów, w kierunku sprawowania należytej opieki społecznej i bezpieczeństwa publicznego.

Szkolnictwo.

Pierwsze lata Niepodległej Polski były dla gminy bardzo uciążliwe, bowiem zaborcy grabiąc mienie i dobytek, tudzież ograniczając oświatę — pozostawili po sobie upadek moralny i materialny. Pierwszym zadaniem i dążeniem Zarządu Gminy było umożliwienie wszystkim mieszkańcom gminy korzystania z oświaty, albowiem przez oświatę naród dochodzi do potęgi. To też gmina użyła wszelkich środków materialnych do uruchomienia jak największej ilości szkół.

W tej dziedzinie działalność Rady i Zarządu Gminnego przedstawia się następująco:

W roku 1920 w gminie było zaledwie 4 szkoły prywatne i do tych uczęszczało 215 dzieci. W roku 1921 liczba szkół sięga do 10 i dzieci 580, w budżecie przewidziano na cele szkolne 45.000 marek, jeżeli zważywszy, że suma ta stanowi 1/5 część ogólnego wówczas budżetu, to musimy przyznać, że szkolnictwo mogło stopniowo się rozwijać.

W roku 1922 mamy już 14 szkół, w tem 7-mio klasowa w Iwieńcu, budżet szkolny wynosi 2.916.600 marek, w roku 1923 liczba ta sięga do 19 — w tem 7-mio klasowych 2 i 2-klasowych 2, budżet szkolny wynosi 9.059.000 mk. czyli w stosunku do ogólnego budżetu wynosi 1/4 część budżetu ogólnego.

Ta sama ilość szkół pozostaje aż do roku 1927. W latach 1927 i 1928, przybywają jeszcze 4 szkoły i od tego czasu na terenie gminy jest 23 szkoły.

Wszystkie prawie szkoły mieszczą się w wynajętych budynkach. Za czasów zaborczych na terenie gminy były tylko 3 szkoły, po których inwentarz częściowo został zniszczony, nauka więc odbywała się na zwykłych stołach, bez żadnych pomocy naukowych. W tym kierunku położone zostały jak największe wysiłki materialne, aby szkoły te stopniowo zaopatrzyć w inwentarz i pomoce naukowe, jak również dostarczyć jak najlepszych pomoce.

Na cele szkolnictwa budżety z poszczególnych lat przedstawiają się następująco:

1924 rok	— 1.317 zł. 09 gr.	15%	ogólnego budżetu
1925	„ — 3.284 zł. 50 gr.	22%	„ „
1926	„ — 4.275 zł. 80 gr.	20%	„ „
1927	„ — 10.553 zł. — gr.	25%	„ „
1928	„ — 16.662 zł. 90 gr.	21%	„ „
1929	„ — 16.662 zł. 90 gr.	15%	„ „
1930	„ — 20.739 zł. 67 gr.	20%	„ „
1931	„ — 27.263 zł. 39 gr.	25%	„ „

Zdając sobie sprawę z potrzeby posiadania własnych budynków szkolnych, Rada Gminna postanowiła przystąpić do realizowania budowy nowych szkół.

W ciągu przeszło 10 lat istnienia Polski — pobudowano 1 szkołę oraz zaopatrzone 23 szkoły w potrzebny inwentarz i niezbędne pomoce naukowe, wydając na ten cel 140.911 zł. 95 gr. i 12.216.000 mk.

Gospodarka drogowa.

Opiłakany stan dróg gminnych, jaki pozostał po zaborcach, zwrócił specjalną uwagę Rady Gminnej.

Już w roku 1920 Rada gminna uchwaliła na cel remontu dróg sumę 6.000 mk.

Po wojnie pozostało 7 zniszczonych większych mostów z których 4 były odbudowane a 3 należało odbudować. W roku 1922 odbudowano 1 most za sumę 2.162.000 mk., a w roku 1927 pozostałe 2 za sumę 5.000 zł.

Naprawa dróg do roku 1926 odbywa się sposobem szarwarkowym przez poszczególne gromady i wsie w swoim zakresie.

W roku 1926 Rada Gminna uchwała sieć dróg, przejmując 245,80 klm. jako dróg gminnych pod swoją opiekę, na prawę.

Wydane kwoty na budowę mostów i utrzymanie dróg gminnych oraz wartość robocizny szarwarkowej od 1926 roku są następujące:

W roku 1926	— gotówką 1271 zł.	
„ 1927	— „ 5927 zł. roboc. szarwar.	16.053 zł.
„ 1928	— „ i robocizna szarwark.	razem 22.328 zł. 40 gr.
„ 1929	— gotówką i robocizna szarwark.	razem 32.696 zł. 04 gr.
„ 1930	— gotówką i robocizna szarwark.	razem 18.310 zł. 29 gr.
„ 1931	— gotówką i robocizna szarwark.	razem 12.617 zł. 67 gr.

Czyli ogółem na naprawę dróg w gotówce i robociznie szarwarkowej wydano 109.203 zł. 45 gr.

Nie mniejszą uwagę Zarząd gminy zwrócił na utrzymanie w należytych stanie dróg w obrębie wsi i osad. W latach 1928, 1929 i 1930 zaczęto forsowną pracę w kierunku wybrukowania dróg i ulic w obrębie wsi i osad, zobowiązując na ogólnych zasadach szarwarku gminnego do wykonania tych robót właściciele nieruchomości poszczególnych osad, przez które droga przechodziła i tym sposobem w przeciągu trzech lat zostały wybrukowane ulice w 37 miejscowościach gminy, przestrzeni 79.854,8 mtr.2.

Opieka społeczna i zdrowotność.

Teren gminy zamieszkuje ludność małobrodna, a tembardziej w m-ku Iwieńcu i Kamieńcu przeważają rzemieślnicy, wskutek czego bardzo dużo rodzin jest biednych.

Pierwszym zadaniem Zarządu gminnego było zorganizowanie Komitetu Żywnościowego, w taki sposób, aby najbardziej potrzebującym rodzinom dostarczać stawy żywnościowej, względnie artykułów pierwszej potrzeby. Działalność takiego Komitetu datuje się od roku 1927, rok rocznie na wiosnę od m-ca grudnia i stycznia przy pomocy Dowództwa 6 Baonu K. O. P. w Iwieńcu Komitet prowadzi akcję dożywiania najbardziej potrzebujących przez wydawanie chleba i żywności, oraz ubrania; takich punktów dożywiania w gminie jest 2, a to w Iwieńcu i Kamieńcu, z których korzysta rok rocznie od 120 — 180 osób. Działalność tego Komitetu wzrosła w ostatnich latach bezrobocia i kryzysu gospodarczego. Gmina dostarcza Komitetowi produktów w naturze, urządzając zbiórki wśród zamożniejszych mieszkańców gminy; oprócz tego gmina utrzymuje 7 sierot w zakładach wychowawczych, koszt utrzymania których wynosi przeszło 3900 zł. rocznie.

Niezależnie od tego gmina opłaca koszty leczenia za biednych mieszkańców gminy. Ogólna suma opłaconych kosztów leczenia za okres sprawozdawczy sięga przeszło 20.000 złotych.

Dla zapobiegania chorobom społecznym i niesienia pomocy najbardziej potrzebującym mieszkańcom gminy zorganizowany został w 1931 roku Ośrodek Zdrowia z poradami: ogólną, przeciwgruźliczą, przeciwgągliczą i przeciwweneryczną. W Ośrodku Zdrowia pracuje 3-ch lekarzy, 1 pielęgniarka i 1 se-

ekretarka i skarbniczka. Ośrodek Zdrowia utrzymuje się z zapomóg gminy, subsydjum Województwa i T-wa Przeciwgruźliczego.

Bezpieczeństwo publiczne.

Na terenie gminy istnieją 3 Straże Pożarne: w Iwieńcu, Kamiencu i Siwicy.

Istniejące Straże Pożarne rok rocznie otrzymują subwencje od Urzędu gminnego na zakup narzędzi pożarnych. Sumy udzielanych zapomóg były dość znaczne, jak np. w roku 1929 — 1930 sięgały do 3.000 zł.

Od roku 1927 do dnia dzisiejszego gmina przychodzi z pomocą finansową miejscowym Post. Pol. Państwowej, asygnując co rok pewną sumę na naftę dla oświetlenia i prętnieratę gazet.

Różne.

Gmina obecnie posiada własny plac gminny, dwa place szkolne, budynek Urzędu gminnego, trzy budynki gospodarcze, studnię artezyjską, wybudowaną w 1929 roku, kosztem 6.079 zł. 29 gr., urządzenie rzeźni na sumę 1800 zł., tabor

asenizacyjny zakupiony w 1929 roku za sumę 2460 zł. oraz urządzenie targowicy na sumę 4645 zł., plac pod targowicę został wyuzierzawiony na 30 lat po 100 zł. rocznie.

Opócz tego w roku 1923 została zamieniona naturalna powinność podwodowa na pieniężną i od tego czasu gmina utrzymuje sposobem gospodarczym 3-je koni i 2-ch turmanów. Ze względów oszczędnościowych w roku 1930 sprzedano 1 konia i zredukowano 1 turmana.

Utrzymanie poczty konnej wynosi 2500 zł. rocznie. Poczta konna służy dla potrzeb administrowania gminy, doręczania pilnej korespondencji urzędowej oraz przewożenia urzędników, przybywających na teren gminy.

W roku 1921 wartość majątku gminnego wynosiła około 6500 zł., obecnie wartość majątku gminnego wynosi przeszło 30.000 złotych.

Budżet uchwalony na 1931/32 rok wynosił w wydatkach i dochodach na sumę 124.679 zł. 51 gr.

Opieka nad rolnictwem od 1928 roku całkowicie spoczywa w ręku T-wa Organizacji i Kółek Rolniczych w Wołozynie, które z ramienia swego utrzymuje instruktora rolnego na dwie gminy: gmina na cele rolnictwa rok rocznie asygnuje do rozporządzenia T-wa od 4 do 6 tysięcy złotych.

Wiadomości zagraniczne

(hk) **MIĘDZYKARODOWY KONGRES DROGOWY.** Międzynarodowy kongres drogowy, który odbył się w roku zeszłym w Waszyngtonie, porucił organizację siódmego (następnego) kongresu Niemcom.

Komitet niemiecki utworzony w celu przeprowadzenia prac przygotowawczych zaproponował jako dzień otwarcia kongresu, pierwszy poniedziałek m. września 1934 roku.

Program kongresu, który ma się odbyć w Monachjum, obejmować będzie trzy punkty o charakterze technicznym w sprawie budowy i utrzymania dróg, oraz trzy punkty o charakterze ekonomicznym: o gospodarce drogowej jako takiej, o finansowaniu dróg oraz o opłatach drogowych.

(hk) **SCHRONISKO DLA WARSTW ŚREDNICH.** Rada generalna departamentu Bouches du Rhone (Francja) znajduje się w trakcie realizacji ciekawego zadania, wysoce charakterystycznego dla stosunków francuskich. A mianowicie tworzy się w Bouches du Rhone schronisko departamentalne dla warstw średnich: drobnych emerytów, drobnych rentjerów i t. p., którzy skutkiem spadku franka i innych kataklizmów życiowych znaleźli się w nędzy. Akcja datuje się od roku 1920. W 1925 roku samorząd departamentalny został właścicielem wspaniałej posiadłości z rozległym parkiem. W nabytej nieruchomości, o charakterze pałacowym, umieszczono od razu 60 pensjonariuszy. Obecnie zakład liczy 90. W przyszłości preliminowana jest liczba pensjonariuszy dosięgająca trzystu osób — w tem sto pięćdziesiąt kobiet. Rozbudowa schroniska została zaprojektowana według zasad celowości z uwzględnieniem potrzeb estetycznych. Trzypiętrowy dom posiadać będzie wzdłuż murów taras w pełnym słońcu; urządzenie wewnętrzne zawierać będzie pokoje wypoczynkowe, czytelnice, jadalnie, sale gry, tudzież szpital na 32 łóżka. Jeden pokój mieszkalny będzie przeznaczony dla dwóch pensjonariuszy.

Schronisko w Bouches du Rhone jest pierwszym zakładem tego rodzaju we Francji, przeznaczonym dla warstw średnich.

(b) **UTWORZENIE ODDZIAŁU DLA PRZEPROWADZANIA REWIZJI W WESTFALJI.** Związek powiatów westfalskich powołał do życia samodzielny i samowystarczalny oddział dla przeprowadzania rewizji i kontroli gospodarki powiatowych związków komunalnych. Rewizji dokonywuje się na życzenie danego pow. zw. kom., zasadniczo jednak rewizja następuje niespodzianie, bez uprzedniego zawiadomienia o przyjeździe rewidenta. Kontroli podlega nie tylko kasa i rachuba, lecz także wszystkie przedsiębiorstwa i zakłady. Oddział rewizyjny posługuje się wybitnymi znawcami gospodarki komunalnej, nie utrzymuje jednak stałego personelu dla tych celów. Powiatowe związki komunalne, przystępując na członka oddziału rewizyjnego, składają odpowiednią de-

klarację o charakterze prawnym, poddając się równocześnie kontroli tegoż oddziału.

(b) **PROGRAM FINANSOWANIA ROBÓT PUBLICZNYCH W NIEMCZECH.** Dla finansowania robót publicznych, których uruchomienie przewidziano w 5-tem nadzwyczajnem rozporządzeniu Prezydenta Rzeszy, przeznaczono dotychczas 135 milionów marek, z czego 25 milionów na cele meljoracyjne, 60 milionów na budowę dróg i 50 milionów na rozbudowę dróg wodnych. Ponieważ Państwowy Zakład dla pośrednictwa pracy i ubezpieczenia bezrobotnych dopłaca do każdej dniówki na robotach publicznych 3 marki, przeto suma, przeznaczona na roboty publiczne zwiększa się do 150 — 160 milionów marek. Ostatnio Rząd Rzeszy, pragnąc rozszerzyć program robót publicznych, wszczął pertraktacje z Bankiem Rzeszy, celem uzyskania kredytów na ten cel w wysokości 200 milionów marek w formie dyskonta weksli.

(b) **UPADŁOŚCI KOMUN.** Miasto Liebenwalde (pow. Niederbarmin), które przed kilkoma tygodniami święciło uroczystości 700-letniego istnienia, ogłosiło upadłość. Początkowo próbowano układow z wierzycielami, proponując im spłatę należności w 75% i obniżenie oprocentowania, jednakże wierzyciele nie wyrazili na ten plan zgody. Powodem upadłości było zakupienie przez miasto przed kilku laty majątku ziemskiego, przynoszącego znaczne straty, oraz nadmierna liczba bezrobotnych, utrzymywanych przez miasto. Obecnie miasto wystąpiło do władz z wnioskiem o nadanie mu ustroju gminy wiejskiej, by w ten sposób zmniejszyć ciężary administracji i podatkowe. Dotychczasowy burmistrz, który został mianowany komisarzem, projektuje wstrzymanie na pewien okres czasu spłaty długów oraz obniżenie oprocentowania zaciągniętych pożyczek do 5%, na co wierzyciele wyrażą prawdopodobnie zgodę. Miasto Ribnitz (Mecklenburg) ogłosiło również upadłość. Miasto Magdeburg ratuje swoją sytuację finansową przez sprzedaż udziałów gazowni t-wu Dessaukiemu oraz przez zaciągnięcie pożyczki przez wodociągi miejskie, które w tym celu przekształca w przedsiębiorstwo prywatne.

(b) **DOROCZNEGO WALNEGO ZEBRANIA** postanowił nie zwoływać związek miast Prus Wschodnich, gdyż przeważająca część członków tego związku wypowiedziała się przeciw zwoływaniu walnego zebrania motywując to trudnościami finansowymi i względami oszczędnościowymi.

(b) **WKŁADY W NIEMIECKICH KASACH OSZCZĘDNOŚCI** zmniejszyły się w lipcu r. b. o 105 milionów marek i wynosiły na dzień 1 sierpnia r. b. 9800 milionów marek. Wypłaty wynosiły w lipcu r. b. 465.475 milionów, podczas gdy w czerwcu r. b. wypłacono 424,1 milionów.

(b) 500% STAWKI PODATKU OBYWATELSKIEGO, o którym pisaliśmy niejednokrotnie na łamach „Samorządu“, pobiera jedno z małych miasteczek w Prusach Wschodnich. Mimo tak wysokiej stawki tego podatku deficyt w tegorocznym budżecie wynosi 140.000 marek, do czego należy jeszcze doliczyć deficyt zeszłoroczny w sumie 283.000 marek.

(hk) ELEKTROBUSY. W miastach zachodnich coraz bardziej rozpowszechniają się elektrobusy (trolleybusy), które coraz częściej zastępują tramwaje elektryczne i autobusy. Jest to pojazd, który możnaby nazwać tramwajem bez szyn. Zwolennicy tej inowacji upatrują wyższość elektrobusów nad tramwajami przede wszystkim w tem, że brak szyn ułatwia i potania utrzymanie ulic miejskich. Nad autobusami elektrobus ma górować tem, że trwałość jego jest mniej więcej

dwa razy dłuższa, aparatura prostsza, korzysta on bowiem z energii elektrycznej w centrali, a co najważniejsze — nie daje dymu i hałasu, które stały się plagą wielkich miast. Natomiast koszt zakupu jednego wozu jest około 2 razy wyższy, niż autobusu.

(m) KASOWANIE POWIATÓW W PRUSACH. Rozporządzeniem komisarycznego rządu pruskiego z poprzedniego miesiąca zostało skasowanych 58 powiatów ziemskich na ogólną ich liczbę 408. Razem z powiatami administracyjnymi przestają również istnieć odpowiednie powiatowe związki komunalne. Jest to jeden z początkowych fragmentów wielkiej reformy administracji, którą zapowiedział kanclerz Rzeszy niemieckiej, von Papen.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 16. IX. 1932)

1 dol. St. Zjedn. — 8.94 zł. — 8.90 zł.
100 frank. szwajc. — 172.73 — 171.37 zł.
1 funt. szterl. — 31.19 — 30.84 zł.
100 frank franc. — 34.88 zł. — 35.06 zł.

PAPIERY PROCENTOWE.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 16. IX. 1932 r.)

4 proc. pożyczka inwestycyjna 98.40 zł. 3 proc. poż. państw. budow. 38.00, zł. 4 proc. państwowa poż. premjowa dolarowa zł. 49.00, 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. (w złotych w złocie = 161.68 zł. obieg.). 8 proc. obligacje Banku Gospodar. Krajowego 94 zł. w zł. w złocie = 161.68 złotych obieg.). 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25 zł. 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow. 83.25 zł. 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00 (w złotych w zocie = 161.68 złotych obiegowym). 7 proc. Listy Zastawne Bank Roln. 83.25 zł. 4 1/2 proc. Listy Zastawne Ziemskie — 38.00 zł. 8 1/2 proc. obligacje Polskiego Banku Komunalnego III i IV em. — 93 zł.

4 1/2 % Listy Zastawne m. Warszawy 45.75 zł. 8 proc. Listy Zastawne m. Warszawy 60.50. 8 proc. Listy Z. m. Piotrkowa 50.75 zł. 8 1/2 % Listy Zastawne m. Łodzi 57.25 zł., 8 proc. Listy Z. m. Lublina 47.50. 8 proc. Listy Z. m. Częstochowy 50.25. 8 1/2 % L. Z. m. Kielc 52.00
Akcje Banku Polskiego 93.50 — 89.50 zł.
Kurs urzędowy 1 grama czystego złota 5.9244 zł.

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania)
W dn. 16. IX. 1932 r. Warszawa:

Zyto 17.00 — 19.00 zł.
Pszenica 29.00 — 28.50 zł.
Jęczmień 16.50 — 18.50 zł.
Owies 17.00 — 15.25 zł.

NABIAŁ.

(W dniu 24. VIII. 1932 r. Warszawa)

Mleko niezbiierane: Cena za 1 litr. mleka w hurcie 0.30 zł.
Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 3.20 zł., mleczarskie deserowe II gat. 2.60 zł., mleczarskie solone 2.60 zł., oselkowe 2.30 zł.
Ceny masła w detalu rozumieją się o 15 % więcej cen hurtowych.
Jaja świeże za sztukę 0.09 zł.

Poradnik samorządowy

1. Pytanie. Urząd gminy Widzew zapytuje, która gmina powinna ponieść połowę kosztów leczenia w szpitalu pracownika — członka Kasy Chorych, który pracował w cegielni na terenie gminy Widzew, mieszkał zaś w Pabjanicach.

Odpowiedź. W myśl wyroku N. T. A. z dnia 28. III. 1927 r. L. Rej. 1314/25 do ponoszenia tych kosztów obowiązana jest gmina miejsca pracy ubezpieczonego, gmina ta bowiem odnosi korzyść materialną z istnienia danego przedsiębiorstwa, powinna zatem także ponosić połączone z tem ciężary. W danym więc przypadku do poniesienia tych kosztów obowiązana jest gmina Widzew.

2. Pytanie. Urząd gminy Izbica - Kuj. zapytuje:

1) Czy woźni urzędu gminnego podlegają ubezpieczeniu w Funduszu Bezrobocia i czy w sprawie tej Najwyższy Trybunał Administracyjny wydawał orzeczenie?

2) Czy stróż szkolnych winien ubezpieczyć w Funduszu Bezrobocia urząd gminy, czy też Dozór Szkolny?

Odpowiedź. 1) Sprawa zwolnienia robotników, zatrudnionych w związkach komunalnych, od obowiązku ubezpieczenia w Funduszu Bezrobocia została świeżo uregulowana rozp. Rady Min. z 25. VI r. b. (Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 546). Woźny urzędu gminy nie podlega zatem obowiązкови, jeżeli stosuje się doń miejscowy statut emerytalny.

2) Stróż szkolny jest pracownikiem gminy otrzymuje wynagrodzenie z funduszu gminy (obojętne, że może mu je wypłacać dozór szkolny), do gminy zatem należy ubezpieczenie go w Funduszu Bezrobocia względnie dopilnowanie, aby to skutecznie dozór szkolny.

3. Pytanie. Jeden z inspektorów sam. gn. zapytuje, jakie stanowisko winna zająć gmina w następującym wypadku: Dzierżawcy gruntów państwowych wymierzano w latach ubiegłych samoistny podatek komunalny od gruntów państwowych na podstawie przez niego samego przedstawionej klasyfikacji gruntów. W ostatnim roku wymierzono temu dzierżawcy niższy podatek na podstawie klasy-

fikacji, przeprowadzonej w myśl rozporządzenia IV Min. Spr. Wewn. z 2.XII.1930 r. (Dz. U. R. P. z r. 1931 Nr. 7, poz. 38). Dzierżawca, który zalega z podatkiem za lata 1929, 1930 i 1931, żąda obniżenia zaległości do wysokości wymiaru za r. 1932.

Odpowiedź. Jeżeli dzierżawca od wymiarów w latach ubiegłych nie wnosił odwołania, to wymiary te się uprawomocniły i gmina nie ma obowiązku obecnie ich prostować; w danym przypadku ponadto przeciw żądaniu dzierżawcy przemawia okoliczność, iż wymiary oparte były na klasyfikacji gruntów, ustalonej przez samego płatnika.

4. Pytanie. Urząd gminy Brzozówka zapytuje, kto i na jakiej podstawie prawnej obowiązany jest pokryć koszty opieki społecznej za osobę, która w żadnej gminie nie ma prawa do trwałej opieki.

Odpowiedź. Sprawa z pokrywaniem kosztów tego rodzaju opieki społecznej jest dosyć skomplikowana. Według art. 13 ustawy o opiece społecznej opiekę taką wykonywa gmina pobytu, a koszty jej ponosiło Państwo. Jednakże rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 29.VI.1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 576) koszty te przerzucone zostały z Państwa na samorząd; wydatki gmin z tego tytułu mają być przez wojewodów rozkładane pomiędzy powiatowe związki kom. i gminy miejskie, wydzielone z pow. zw. kom. Rozporządzenie wykonawcze miało określić zasady i sposób rozkładania tych sum. Powstała jednakże kwestja, czy powyższe rozporządzenie Prez. R. P. obowiązuje, w związku bowiem z wniesioną do Sejmu przy wydawaniu tego rozporządzenia nowelą do ustawy o tymcz. ureg. fin. kom., która zwiększała dodatki komunalne do podatków państwowych, zamieszczono w rozporządzeniu paragraf, według którego przerzucone na samorząd wydatki na opiekę społeczną miały znaleźć pokrycie w tych zwiększonych dodatkach komunalnych. Nowela jednak przez Sejm nie została załatwiona, przepis rozporządzenia, zapewniający związkom komunalnym pokrycie przerzuconych na nie wydatków na opiekę społeczną, nie został zrealizowany, a w związku z tem powstała właśnie kwestja, czy — wobec takiego obrotu rzeczy — obowiązuje wogóle rozporządzenie Prez. R. P. Kwestja ta nie została dotychczas rozstrzygnięta, rozporządzenie wykonawcze, które miało podać zasady rozkładu kosztów między powiaty i miasta wydzielone, nie zostało wydane i sprawa cała zawisła poniekąd w powietrzu, sprawiając najwięcej kłopotu gminom.

Zdaniem naszym, sprawy tego rodzaju kosztów opieki gminy powinny kierować do Ministerstwa Opieki Społecznej.

H. i P.

Odpowiedzi w sprawach egzekucyjnych.

1. Pytanie. Urząd gminy Brańszczyk pow. Ostrow - Mazowiecka zapytuje:

1) jak należy rozumieć art. 2 Ustawy z dn. 10.III. b. r. (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 328), który opiewa, że grzywny, kary pieniężne, nawiązki, opłaty i koszty, orzeczone w sądownym postępowaniu karnym, mają być ściągane na polecenie władzy sądowej lub prokuratorowskiej, bądź w myśl przepisów zawartych w pkt.

1 i 2 art. 1 niniejszej ustawy (właściwe Urzędy Skarbowe) bądź na zasadzie dotychczasowych przepisów przez sądowe organa egzekucyjne, a zatem przez komorników,

2) czy obowiązuje nadal rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 25.VI.1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 386) o wykonywaniu egzekucji w sprawach karnych przez organa gminne, a to w związku z pkt. 2 art. 6 Ustawy o przejściu egzekucji administracyjnej przez Urzędy Skarbowe.

Odpowiedź. 1. Brzmienie art. 2 ustawy z dn. 10 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 328) jest zupełnie wyraźne i wynika z niego, iż grzywny, kary pieniężne, nawiązki, opłaty i koszty orzeczone w sądownym postępowaniu karnym mogą być ściągane na polecenie władzy sądowej lub prokuratorowskiej:

a) bądź w myśl przepisów ustawy z 10 marca 1932 o przejściu egzekucji administracyjnej przez urzędy skarbowe oraz o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych, bądź

b) przez sądowe organa egzekucyjne na zasadzie dotychczas obowiązujących przepisów.

Z treści pytania nie wynika wyraźnie, jakie wątpliwości budzi artykuł 2-gi wspomnianej ustawy. Jeżeli temi były kwestje:

a) czy na zasadzie punktu 2-go § 1 tej ustawy Rada Ministrów wyłączyła z pod działania ustawy ściąganie grzywien, kar pieniężnych, opłat i kosztów orzeczonych w postępowaniu karnym, lub

b) czy przez sądowe organa egzekucyjne nie należy rozumieć i organów gminnych, które dotychczas z mocy art. 46 § 3 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 19 marca 1928 r. wprowadzającego kodeks postępowania karnego (Dz. U. R. P. Nr. 33 poz. 314) obowiązane były na polecenie władzy sądowej lub prokuratorowskiej do ściągania grzywien, kar i t. d. orzeczonych w postępowaniu karnym, względnie czy przez użycie w art. 2-im ustawy w sprawie egzekucji administracyjnej słów „na zasadzie dotychczasowych przepisów przez sądowe organa egzekucyjne obowiązek wynikający w art. 46 § 3 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z 19 marca 1928 r. nie ciąży nadal na organach gminnych, to stwierdzić należy:

do p. a) że rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 25 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 581) wydane na zasadzie art. 1 ust. 2 ustawy z dn. 10 marca 1932 r. o przejściu egzekucji administracyjnej nie wyłączyło tych świadczeń z pod egzekucji urzędów skarbowych i

do p. b) że postanowienia art. 46 § 3 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 19.3.1928 r. zostały uchylone artykułem 2-gim ustawy z dn. 10 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 328) z dniem wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25.6.1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580).

2) wobec uchylenia art. 46 § 3 przepisów wprowadzających kodeks postępowania karnego z dn. 19.3.1928 r. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 25.6.1929 r. o wykonywaniu egzekucji w sprawach karnych przez organa gminne, wydane na podstawie tegoż artykułu równocześnie zostało uchylone.

2. **Pytanie.** Urząd gminy Skępe pow. lipnowskiego zapytuje: czy gmina obecnie ma obowiązek egzekwowania kar i opłat sądowych, na żądanie władz prokuratorskich?

Odpowiedź na to pytanie zamieszczona jest w p. 1 (patrz odpowiedź na pytanie urzędu gminy Brańszczyk).

Przy sposobności wyjaśnić należy, że ściąganie należności powstałych na mocy orzeczeń wydanych w postępowaniu cywilnym przez sądy grodzkie w b. zaborze rosyjskim może być dokonywane bądź przez sądowe organa egzekucyjne bądź przez organa gminne.. Obowiązek ten ciąży na organach gminnych z mocy § 2 lit. b. rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25.6.1932 r. o wyłączeniu niektórych rodzajów świadczeń pieniężnych z pod egzekucji urzędów skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 581).

3. **Pytanie.** Magistrat m. Włodawy zapytuje: czy związki komunalne mogą ponaglać płatników i mieć swoich inkasentów, gdyż Izba Skarbowa w Lublinie w piśmie swem z dnia 17.8.1932 r. Nr.

21148 wyjaśnia, że związki komunalne uprawnień takich nie posiadają.

Odpowiedź. Wydane przepisy egzekucyjne w niczym nie ograniczają związków komunalnych o ile chodzi o sposób poboru należności. Związki komunalne mogą przeto ponaglać swych płatników, mogą upoważniać swych akcjonariuszów do poboru od nich przez kasę związku komunalnego należności przypadających na rzecz związku. Obowiązujące przepisy o egzekucji administracyjnej pozbawiły związki komunalne tylko prawa doliczania do swych należności jakichkolwiek kosztów z tytułu wysyłania do płatników upomnień i swych funkcjonariuszów.

Stanowisko zajęte przez Izbę Skarbową w Lublinie w piśmie wyżej wspomnianem nie oparte jest o jeden przepis prawny, którego zresztą w piśmie swem Izba nie podaje. Wskazane w motywach przepisy o egzekucji administracyjnej, jak to wyżej wyjaśniono, nie ograniczają prawa i sposobu poboru przez związki komunalne swych należności.

G.

Komunikaty

STUDJUM ADMINISTRACJI KOMUNALNEJ.

Sekretariat Studium Administracji Komunalnej przy Wydziale Nauk Politycznych i Społecznych Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie, podaje do wiadomości, że dnia 1 października 1932 r. zostanie uruchomiony kolejny XII Kurs Studium Administracji Komunalnej dla pracowników samorządowych.

Program Kursu Studium na grupie A. i B. obejmuje między innymi następujące przedmioty:

Część ogólna programu:

1. Historia Ustroju Polski.
2. Prawo konstytucyjne.
3. Prawo cywilne.
4. Prawo karne.
5. Prawo administr. z ustr. władz skarbowych.
6. Nauka o społeczeństwie.
7. Geografia gospodarcza Polski.
8. Ekonomia Polít. i Polit. Ekonom.

Umiejętności praktyczne:

1. Rachunkowość komunalna.
2. Biurowość.
3. Język polski.
4. Statystyka stosowana.
5. Gminne kasy pożycz.-oszczędn.
6. Prawo urzędnicze.
7. Akta stanu cywilnego i ew. ruchu ludności.
8. Wychowanie fizyczne.
9. Sprawy wojskowe.

Przedmioty samorządowe:

1. Ustrój samorządu.
2. Skarbowość ogólna.
3. Skarbowość komunalna.
4. Budżet komunalny.
5. Polityka komunalna.

Polityka komunalna obejmuje poza wykładem teoretycznym oraz z zajęciami praktycznymi cały szereg przedmiotów monografii, mających na celu pogłębienie samego zagadnie-

nia, jak: Teorię polityki komunalnej, ubezpieczenia w samorządzie, spółdzielczość, szkolnictwo, przedsiębiorstwa komunalne, rolnictwo, zdrowie publiczne, opiekę społeczną, drogi, regulację miast, politykę gruntową i rozbudowę miast, prawo budowlane i t. d.

Kurs XII Kursu Studium trwać będzie od dnia 1 października r. b. do dnia 15 lutego 1933 r. Warunki zapisu są następujące:

I. Dla grupy A. (dla pracowników samorządu miejskiego i ziemskiego) conajmniej 6 klas szkoły średniej oraz trzy lata praktyki na stanowisku referendarskim, albo podreferendarskim.

II. Dla grupy B. (dla pracowników samorządu wiejskiego) conajmniej 4 klasy szkoły średniej, albo 7 klas szkoły powszechnej oraz trzy lata praktyki na stanowisku referendarskim lub podreferendarskim

Wymagania 3-letniej praktyki mogą być obniżone w zależności od posiadania wykształcenia szkoły średniej.

Kandydaci, nieposiadający przy zapisie pełnych kwalifikacji, mogą być przyjęci na podstawie egzaminu wstępnego, albo z przedmiotów ogólnych (Historja i Geografia Polski), albo z przedmiotów samorządowych (ustrój samorządowy i zakres jego działalności).

Opłata na kursie A. wynosi zł. 300,— na kursie B. zł. 150, płatne zgóry przy zapisie.

Kandydaci powinni składać: Podanie, życiorys własnoręcznie napisany, odpis świadectwa szkolnego i pracy, oraz metrykę urodzenia i 2 fotografie.

Sluchacze będą mogli korzystać z bursy i jadalni Akademickiej, znajdującej się na miejscu w gmachu Wolnej Wszechnicy Polskiej, Opaczewska 2-a.

KURSY DLA DROGOMISTRZÓW.

Towarzystwo Kursów Technicznych w Warszawie, ul. Mokotowska Nr. 6. Przyjmują się zapisy na kurs jednosemestrowy od 1 listopada 1932 r. do 1 kwietnia 1933 r. Kandydaci winni posiadać świadectwa ukończenia 4 — 5 oddziałów szkoły powszechnej i conajmniej dwuroczną praktykę drogową. Opłata za cały kurs 80 zł. Do podania własnoręcznie pisanego należy załączyć a) metrykę urodzenia, b) świadectwo szkolne, c) świadectwo z praktyki i d) 1 fotografię własną.

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie

WARSZAWA, UL. ŚWIĘTOKRZYSKA 13, TELEFON 442-63

Konto czechowe w P. K. O. Nr. 1520.

Rachunek bieżący w Polskim Banku Komunalnym 479.



POLECAMY ŁASKAWEJ UWADZE KAS OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE

MATERJAŁY PROPAGANDOWE NA DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI

Plakaty	Cena za sztukę zł. gr.
1. Plakat szkolny 50 x 70 cm. kolorowy.....	—50
2. „Ja oszczędzam, a wy?!” 70 x 100 cm.....	—75
3. Oszczędzajmy! 70 x 100 cm. (nowy plakat).....	—75
4. „Oszczędność to droga do bogactwa”, 70 x 100 c. kol.....	—55
5. „Oszczędność to wrota do zyszczenia i dobrobytu” 70 x 100 cm. —55	

U w a g a: Nadruki na plakatach wyszczególnionych pod P. 2, 3, 4 i 5 wykonujemy według załączonych rękopisów (10 — 20 wyrazów) licząc 10 zł. za 100 szt., rękopisy wraz z zamówieniami prosimy nadsyłać najpóźniej do 1-ego października r. b., — po tym terminie wysyłać będziemy plakaty bez nadruków.

Pocztówki

Wykonujemy na żądanie miniaturę 1) plakatu szkolnego i 2) „Ja oszczędzam, a wy?!” i 3) „Oszczędzajmy!” z dowolnym nadrukiem (tylko dwadzieścia wyrazów). Pocztówka jest najdogodniejszą formą propagandy w szkołach i dla szerokiego ogółu.

Zamówienia przyjmujemy poczynając od pięćdziesiąt sztuk..... —05

Książki

1. Długokęcki Jan „Jak zakładać i prowadzić szkolne kasy oszczędności” wydanie 1931 r.	1.20
2. A. K. Czyżowski „Szara Książeczka”.....	1.20
3. J. S. Rozlecki „Podręcznik dla komunalnych kas oszczędn.” ca. I 12.—	

Broszurki

1. „Oszczędnością i pracą ludzie się bogacą”.....	—12
2. Br. Dr. Kuśniercz „Praca i Oszczędność mądrością narodów”	—12
3. R. Lenartowicz „Jak zaradzić biedzie na wsi”.....	—40
4. S. Ostojewski „Wysłkami dzieci i młodzieży do Potęgi Polski”	—20
5. M. Kaczanowski „Droga do niezależności”.....	—20
6. Marjan Wł. Tułacz „Oszczędność dźwignią postępu społecznego”	—50
7. A. Malarz „Jak osiągnąć dobrobyt”.....	—50
8. Ks. J. Makłowicz „Skarbnica narodowa”.....	—15
9. Ks. J. Makłowicz „O oszczędności”.....	—30
*10. Janina Grajewska „Zbiorowy Czyn”.....	—10
***11. Zofja Roguska „Jak Pan Saba nauczył się oszczędzać”	—10
*12. Marja Ławrukjańcówna „Obrazki”	—10
**13. Eugenja Szymuszkowa „Droga do fortuny”.....	—12

U w a g a: Przy zamówieniach broszur poczynając od 1000 sztuk, możemy na 2 i 3 stronie okładki umieścić nadruk według nadesłanego rękopisu za doliczeniem zł. 24 za pierwszy tydzień i za każdy następny po 6 zł.

Ulotki	Cena za 100 sztuk zł. gr.
1. „Ziarno do ziarnka, zbierze się miarka”.....	3.—
2. „Ucieka nędzą przed tym co oszczędza”.....	6.—
*) 3. Marjan Pietras „Szóstaki i siódma”.....	4.—
***4. Stefan Chmieliński „Oszczędność”.....	4.—
*) 5. Marja Gajewska „Sknera”.....	4.—
6. Ks. J. Makłowicz „Złote klucze”.....	4.—
7. Ks. J. Makłowicz „Bezpieczna lokata”.....	4.—
8. Ks. J. Makłowicz „Martwa ręka”.....	4.—
9. „Czy robotnik może oszczędzać”.....	3.50
10. „Co robić aby kredyt na wsi był łatwy i tani”.....	3.50
11. „Oszczędność podwala dobrobyt”	3.50

U w a g a: 1. Ulotka „Ziarno do ziarnka, zbierze się miarka”, przeznaczona jest specjalnie do propagandy oszczędności za pomocą skarbonki.

2. Pod ulotką pozostawione jest specjalne miejsce na nadruk nazwy kasy i jej adresu. Cena ulotki z nadrukiem za 500 szt. 20 złotych, za 1000 szt. 25 zł., za każdy następny tydzień 20 zł.

U w a g a: Wydawnictwa zaopatrzone trzema gwiazdkami są nagrodzone, dwoma gwiazdkami wyróżnione i jedną gwiazdką odznaczone na konkursie Polskiego Banku Komunalnego.

Kalendarzyk kieszonkowy instytucji oszczędnościowych na rok 1933.

Cena Kalendarzyka kieszonkowego (format 7,5 x 11 cm., 80 stron druku i okładka z trójbarwną tytułową ilustracją) z nadrukiem czterech stron okładki żądanym tekstem, wyniesie przy zamówieniach, poczynając od 350 egz. 18 gr. za sztukę, następnie od 500 egz. 17 gr. za sztukę i od 1000 egz. 16 gr. za sztukę. Mniejsze ilości wysyłamy po cenie 15 gr. bez nadruku. Przy większych zamówieniach specjalne warunki.

Druki dla Szkolnych Kas Oszczędności w stanie luźnych arkuszy, zbroszowane i inne:

1. Regulamin I dla S. K. O. w szkołach powszech. za 100 szt. zł. 5.00	
2. „ II „ „ w szkołach średnich „ „ „ 5.00	
3. „ III instytucji oszcz. dla wsp. z S. K. O. „ „ „ 5.00	
4. Deklaracja S. K. O. o przystąpieniu do wsp. z Inst. osz. „ „ „ 2.00	
5. Księga kontroli skarbonek za 100 ark. „ 6.00	
6. „ „ „ 1 zeszyt zbroszur. 12 arkuszy..... „ 1.00	
„ „ zawartości skarbonek 100 ark. „ 6.00	
„ „ „ „ 1 zeszyt zbroszur. 12 ark. „ 1.00	
7. Mareczki oszczędnościowe wartości 5 gr za 1000 sztuk..... „ 1.20	
8. „ „ „ 10 „ „ „ „ „ 1.20	
9. „ „ „ 20 „ „ „ „ „ 1.20	
10. „ „ „ 50 „ „ „ „ „ 1.20	
11. Księga kontroli znaczków oszczędnościowych za 100 szt. „ 6.00	
„ „ „ 1 zesz. zbroszur. 12 ark. „ 1.00	
12. Karteczki do naklejania mareczek za 100 sztuk „ 8.00	
„ „ „ z nadrukiem nazwy kasy za 1000 szt. „ 40.00	
13. Arkusz zbiorczy dla wkładek w S. K. O. za 100 szt..... „ 6.00	
14. Księga kontowa S. K. O. za 100 ark. „ 6.00	
„ „ „ 1 zeszyt zbroszurowany 12 arkuszy „ 1.00	
15. Kartony wkładowe S. K. O. do zapisów za 100 sztuk „ 8.00	
16. Księga „Dziennik S. K. O.” „ „ „ „ „ 6.00	
„ „ „ 1 zeszyt zbroszur. 12 arkuszy „ 1.00	
17. Deklaracje S. K. O. o przelew wkładek do Inst. oszcz. za 100 szt. „ 2.00	
18. „ „ „ „ „ „ „ „ „ 1.20	
19. Wykaz wkładek oszczędn. i doliczonych %% „ „ „ „ 6.00	
20. Księga kasowa S. K. O. „ „ „ „ „ 6.00	
„ „ „ 1 zeszyt zbroszur. 12 arkuszy „ 1.00	
21. Skarbonka blaszana czterokolorowa za 100 sztuk „ 40.00	
22. Plombownica z inicjałami nazwy Instytucji „ 15.00	
23. Plomby za 1 kg. „ 2.30	
24. Książeczki wkładowe za 100 szt. „ 20.00	
„ „ „ „ „ z nadrukiem nazwy kasy „ 25.00	

Prosimy wszystkie zainteresowane Instytucje przy nadawaniu zapotrzebowania na druki dla Szkolnych Kas Oszczędności o dokładne podawanie nazwy druków, ilości oraz stanu, w jakim mają być nadesłane, czy w luźnych arkuszach, czy zeszytach.

U W A G A: Podane w niniejszym prospekcie wzory wysyłamy na żądanie niezwłocznie jako okazowe wzory płatne.

Powyższy prospekt może nastęrczać pewne zapytania, prosimy uprzejmie takowe kierować pod naszym adresem, a chętnie służyć będziemy wyczerpującymi wyjaśnieniami.

Z A M Ó W I E N I A P R O S I M Y K I E R O W A Ć D O
Samorządowego Instytutu Wydawniczego, Sp. z O. O. w Warszawie, ul. Świętokrzyska 13.

czus. 13458/14/38

„SZKÓŁKI ŻBIKOWSKIE”

(właściciel PIOTR HOSER)

Warszawa, Al. Jerozolimskie 45, tel. 9-81-74.

polecają

wielkie zapasy wyborowych drzew i krzewów owocowych i ozdobnych, — Różeienne i krzaczaste w najpiękniejszych odmianach. — Byliny (rośliny zimotrwałe) w wielkim wyborze gatunków kwitnących i liściastych.

Do obsadzania ulic polecamy: Akacje zwyczajne i kullste, Klony, Lipy, Topole i hińskie i inne.

Katalogi gratis na żądanie.

Prosimy nadsyłać
zaległą prenumeratę
za tygodnik
„SAMORZĄD”.

Po cenie niższej są do nabycia pozostałe oprawne roczniki:

„Samorządu” r. 1928 — zł. 30.—

„Oszczędności” r. 1928 — zł. 25.—

„ 1929 — „ 30.—

„ 1929 — „ 25.—

„ 1930 — „ 30.—

„ 1930 — „ 25.—

„ 1931 — „ 30.—

„ 1931 — „ 25.—

W SAMORZĄDOWYM INSTYTUCIE WYDAWNICZYM

WARSZAWA, UL. ŚWIĘTOKRZYSKA 13 m. 15

W związku z nowym okólnikiem Ministra Rolnictwa w sprawie wprowadzenia w życie ustawy z dnia 21 marca 1931 r. o zmianie niektórych przepisów ustawy z dnia 23 marca 1929 r. o opłatach od ogierów nieposiadających świadectw uznania (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 339) uprzejmie zawiadamiamy, iż posiadamy poszczególne rodzaje do druków, wykonane w/g nowych przepisów, po następujących cenach:

Obwieszczenia	za 100 sztuk	4.00 zł.
Spis ogierów. Wzór Nr. 1	za 100 ark.	6.50 „
Zaświadczenie. Wzór Nr. 2	za 100 sztuk	2.50 „
Pokwitowanie. Wzór Nr. 3 w bloczkach po 50, pojedwójne	za 1 blok	2.00 „
Deklaracje. Wzór Nr. 4	za 100 sztuk	2.50 „
Cyfrowe zestawienie	za 100 ark.	4.00 „
Zaświadczenie ukończenia lat 15	za 100 sztuk	2.50 „
Zaświadczenie wady organicznej	za 100 sztuk	2.50 „
Wezwania przewidziane § 4 instrukcji Min.-Roln. dla zarządów gmin z dn. 12.IV 1931 r.	za 100 sztuk	2.50 „
Instr. Min. Roln. dla zarządów gmin z d. 12.IV 1931 r.	za 100 sztuk	5.00 „

Powyżej wyszczególnione druki wysyłamy na każde żądanie z doliczeniem kosztów przesyłki. Zamówienia kierować pod adresem:

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY Warszawa, Świętokrzyska 13